BURMISTRZ DARIUSZ CHMURA ODPOWIADA NA PYTANIA MIESZKAŃCÓW

„Zapytaj Darka”. Mieszkańcy pytają burmistrza online o ośrodek dla uchodźców, place zabaw i chodniki str. 6

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 36 (1792)
Rok XXXVI

Czwartek, 4 września 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Dr Dynia w PCM Wołów. Pacjenci: To nasz lekarz! str. 2

NADZÓR BUDOWLANY SPRAWDZAŁ KONSTRUKCJĘ BLOKU

POTĘŻNY WYBUCH I POŻAR W BRZEGU DOLNYM

16-LETNI KAROL NIE ŻYJE

str. 4-5

Sierp w Dębnie, wieniec w Warzęgowie – mocne dożynki w Tarchalicach str. 14-16

Fot.Dagmara Zielińska

Wołów, Brzeg Dolny, Wińsko – kto naprawdę leczy mieszkańców? str. 3

Ustawa wiatrakowa po wecie prezydenta. Co to oznacza dla gmin? Prawnik odpowiada na pytania Czytelników str. 7

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW

Samochody osobowe • dostawcze • lawety

ul. Główna 79, Pęgów

Zadzwoń:

600 562 036
605 286 025
575 366 222

czynne 7 dni w tygodniu!

REKLAMA

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79

Czynne 8-17

Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.

www.zlompegow.pl

Aktualizuj ceny telefonicznie

600 56 20 36

REKLAMA

Dr Dynia w PCM Wołów. Pacjenci: To nasz lekarz!

Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie ma nowego dyrektora ds. medycznych. Stanowisko objął dr Jakub Dynia – dobrze znany i ceniony przez mieszkańców Brzegu Dolnego lekarz, który łączy praktykę kliniczną z doświadczeniem menedżerskim. Pacjenci chwalą go za opiekuńczość, trafne diagnozy i czas, jaki poświęca każdemu choremu.

Fot. PCM/FB

Z początkiem września Powiatowe Centrum Medyczne w Wołowie wzmocniło kadrę kierowniczą. Do zespołu dołączył dr **Jakub Dynia**, który objął stanowisko dyrektora ds. medycznych.

Informację o nowym dyrektorze przekazał na profilu społecznościowym prezes PCM, **Bartosz Granat**, podkreślając znaczenie wzmocnienia zespołu.

Nowy dyrektor będzie odpowiedzialny m.in. za nadzór nad jakością usług medycznych świadczonych przez PCM, koordynację pracy personelu lekarskiego i pielęgniarskiego oraz wspieranie rozwoju inicjatyw prozdrowotnych na terenie powiatu wołowskiego.

Co ważne, dr Dynia nie ograniczy się wyłącznie do funkcji administracyjnej – nadal będzie prowadził praktykę lekarską i przyjmował pacjentów w przychodniach PCM w Brzegu Dolnym i Wołowie. Ma to zapewnić lepsze połączenie doświadczenia klinicznego z zarządzaniem i sprawić, że oferta PCM będzie jeszcze lepiej dostosowana do potrzeb mieszkańców.

Ceniony przez pacjentów

Dr Jakub Dynia jest dobrze znany mieszkańcom Brzegu Dolnego – dotąd pracował w jednej z miejscowych przychodni. Zyskał tam dużą sympatię i zaufanie pacjentów, którzy cenią go nie tylko za fachowość, ale i za podejście do chorego.

– To mój lekarz, bardzo opiekuńczy. Dużo czasu poświęca pacjentowi, trafnie ocenia chorobę i dobiera odpowiednie leki. Mam nadzieję, że zostanie w „mojej" przychodni, bo inaczej przeniosę się za nim – mówi pani Ania, mieszkanka Brzegu Dolnego.

Takie opinie pojawiają się często w rozmowach z mieszkańcami, którzy podkreślają, że doktor Dynia łączy profesjonalizm z empatią i cierpliwością.

Zespół kierowniczy PCM

Przypomnijmy, że dr Jakub Dynia dołączył do zespołu kierowniczego, w którym oprócz prezesa Bartosza Granata jest także dyrektor finansowy **Kamil Jeżyna**. Władze PCM liczą, że to wzmocnienie kadry pozwoli nie tylko na poprawę organizacji pracy i podniesienie standardów leczenia, ale też na rozwój nowych projektów zdrowotnych w powiecie.

Dla pacjentów najważniejsze jest jednak to, że doktor, którego już dobrze znają, pozostanie blisko nich – zarówno jako lekarz pierwszego kontaktu, jak i osoba odpowiedzialna za kształt całej polityki zdrowotnej w PCM Wołów.

kk

Spotkanie w sprawie rozwoju lubiąskiej przychodni. Nowoczesny sprzęt już służy pacjentom

Burmistrz Wołowa Dariusz Chmura spotkał się z dyrektorem Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Lubiążu oraz radnym Rady Miejskiej Marianem Szpakiem, aby omówić najważniejsze kwestie związane z rozwojem placówki i dalszą poprawą jakości świadczonych usług medycznych.

– Dzięki temu programowi udało się pozyskać środki na inwestycje w infrastrukturę ochrony zdrowia oraz poprawę dostępności usług medycznych – podkreślił burmistrz Chmura.

Nowoczesne USG już dostępne dla pacjentów

W ramach projektu, którego łączna wartość to 294 000 zł, większość środków została już zainwestowana w zakup wysokiej klasy aparatu USG z funkcjami Dopplera, kardio i naczyniowymi oraz do badania jamy brzusznej. Koszt tego urządzenia wyniósł 170 000 zł.

Co ważne – badania wykonywane przy użyciu nowego sprzętu są bezpłatne dla pacjentów zadeklarowanych do Lubiąskiej Przychodni.

Cyfryzacja i lepsza obsługa pacjenta

Drugim ważnym elementem inwestycji jest zakup nowoczesnego sprzętu informatycznego, w tym serwera do archiwizacji baz danych oraz urządzeń do obsługi poradni i dokumentacji medycznej, o wartości 90 000 zł. Część tego wyposażenia już działa w przychodni, a pozostałe elementy wkrótce zostaną wdrożone.

Plany na przyszłość: remonty i poprawa estetyki

Podczas spotkania omówiono także remont kolejnego gabinetu oraz sanitariatu na pierwszym piętrze budynku. Zaplanowano również prace związane z poprawą estetyki zewnętrznej przychodni, co ma pozytywnie wpłynąć na jej wizerunek i komfort pacjentów.

kk

REKLAMA

REKLAMA

Wołów, Brzeg Dolny, Wińsko – kto naprawdę leczy mieszkańców?

Samorządowcy znów dyskutują i kłócą się o kondycję publicznych przychodni w powiecie wołowskim – tymczasem nasza ankieta, którą zrobiliśmy na profilu Facebook, pokazuje, że coraz więcej mieszkańców wybiera placówki prywatne, gdzie można leczyć się na NFZ. Powody są różne: dostępność specjalistów, krótszy czas oczekiwania, a czasem po prostu bliższa lokalizacja. Sprawdziliśmy, jak naprawdę wygląda mapa leczenia w Wołowie, Brzegu Dolnym i Wińsku. W ankiecie Kuriera Gmin oddało swoje głosy 412 mieszkańców powiatu wołowskiego.

Fot. Własne

NZOZ Małgorzata Iwaszkiewicz w Brzegu Dolnym

Coraz więcej mieszkańców powiatu wołowskiego korzysta z prywatnych przychodni działających na kontrakcie z NFZ. W naszej ankiecie zrobionej na Facebooku, w której wypisaliśmy wszystkie przychodnie w naszym powiecie, poprosiliśmy mieszkańców, aby zaznaczyli, w której leczą się. Aż 70% głosów oddano na placówki niepubliczne, podczas gdy publiczne zdobyły niespełna 30%. Pacjenci podkreślają, że decydują o tym krótsze kolejki, łatwiejszy dostęp do specjalistów i wygodniejsza lokalizacja.

Wyniki ankiety
Gmina Wołów
Manamedica Centrum Medyczne (prywatne, z kontraktem NFZ) – 118 głosów (29%)
Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna (publiczna) – 68 głosów (17%)
Gemini-Med (prywatne, z kontraktem NFZ) – 23 głosy (5%)
Wiejski Ośrodek Zdrowia w Lubiążu (publiczny) – 13 głosów (4%)
Gmina Brzeg Dolny
Centrum Medyczne DSCM (prywatne, z kontraktem NFZ) – 98 głosów (23%)
NZOZ Małgorzata Iwaszkiewicz (prywatne, z kontraktem NFZ) – 50 głosów (13%)
Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna (publiczna) – 29 głosów (6%)
Gmina Wińsko
Ośrodek Zdrowia w Krzelowie (publiczny) – 7 głosów (1%)
Samodzielny Publiczny ZOZ (publiczny) – 6 głosów (2%)

Publiczne vs prywatne
Placówki publiczne (finansowane i prowadzone przez samorząd / powiat): 5
Placówki prywatne (działające jako NZOZ-y i spółki, ale z kontraktem NFZ): 4

Wyniki ankiety pokazują, że większość mieszkańców stawia na **prywatne placówki z kontraktem NFZ**, które formalnie działają tak samo jak publiczne – pacjent **nie płaci za wizyty u lekarza rodzinnego czy specjalisty**, bo finansuje je Narodowy Fundusz Zdrowia. Różnica polega na tym, że to prywatny właściciel zarządza przychodnią, a pacjenci często zyskują dodatkowe udogodnienia: krótszy czas oczekiwania, dodatkową diagnostykę czy lepszą organizację pracy rejestracji.

Jak działa system?
Deklaracja wyboru lekarza rodzinnego/przychodni – każdy pacjent ma prawo **dwukrotnie w ciągu roku** bezpłatnie zmienić przychodnię lub lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (POZ).

Zmiany dokonuje się poprzez **wypełnienie deklaracji** w nowej przychodni – tam od razu następuje przepisanie pacjenta do bazy NFZ. Nie trzeba informować poprzedniej placówki.

Jeśli ktoś zmienia przychodnię częściej niż 2 razy w roku, NFZ może pobrać symboliczną opłatę (ok. 80 zł, wyjątkiem może być: np. przeprowadzka, zamknięcie/likwidacja przychodni, zmiana miejsca pracy lekarza itp.).

Zarówno w publicznych, jak i prywatnych placówkach z kontraktem NFZ pacjent ma dostęp do lekarza rodzinnego, pielęgniarki, położnej oraz podstawowych badań w ramach finansowania publicznego.

Co wynika z ankiety?
Z ankiety wynika, że mieszkańcy powiatu wołowskiego chętniej wybierają prywatne przychodnie działające w systemie NFZ – takie jak Manamedica w Wołowie czy DSCM w Brzegu Dolnym. Oferują one tę samą bezpłatną podstawową opiekę zdrowotną, co placówki publiczne, ale często lepiej odpowiadają na oczekiwania pacjentów: krótsze kolejki, dogodniejsza lokalizacja, dodatkowe badania i przyjaźniejsza organizacja pracy. Niestety pamiętamy jak wielokrotnie nasi dziennikarze musieli interweniować u prezesa PCM, bo w przychodni nikt nie odbierał telefonu. To jeden z takich podstawowych przykładów.

W praktyce więc granica między „prywatnym" a „publicznym" zaciera się – bo choć zarządzanie jest inne, to pacjent korzystający z NFZ nie płaci za wizytę, a jedyną różnicą pozostaje jakość obsługi i dostępność specjalistów. Więc nie ma co się kłócić tylko zadbać o jakość usługi, za którą pacjent sam przyjdzie. Niestety latami zaniedbywano ten publiczny sektor, dając przestrzeń niepublicznym przychodniom. Za ten publiczny musimy zapłacić dwa razy, raz w składkach NFZ, a drugi w podatkach lokalnych, bo gminy z naszych pieniędzy łożą na utrzymanie PCM, która jest spółką gminno-powiatową. Fakt jest jeden: mieszkańcy naszego powiatu mają się gdzie leczyć i wybierają najlepsze placówki.

*W ankiecie wzięło udział 412 mieszkańców powiatu wołowskiego, co stanowi ok. 0,9% populacji powiatu. Choć nie jest to badanie reprezentatywne w sensie statystycznym, próba tej wielkości przy takiej populacji daje orientacyjny obraz trendów – z marginesem błędu około ±5%. Wyniki można więc traktować jako wiarygodną wskazówkę, pokazującą rosnącą przewagę prywatnych placówek nad publicznymi.

KT, mr

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl c9200ad473

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

NADZÓR BUDOWLANY SPRAW

Potężny wybuch i pożar w Brzegu

Potężny huk w środku nocy, potem ściana ognia – tak mieszkańcy Brzegu Dolnego wspominają tragedię z 28 sierpnia. W pożarze mieszkania przy ul. Słowackiego zginął 16-letni Karol, a jego siostra trafiła do szpitala. Rodziców ewakuowali strażacy. Całe miasto żyje tą tragedią, a prokuratura, wydział śledczy, bada, co tak naprawdę wydarzyło się tamtej nocy.

Od kilku dni całe miasto, a nawet region huczy o tragedii, do której doszło w nocy z 27 na 28 sierpnia w Brzegu Dolnym. Tuż po godzinie 3 w nocy wybuchł pożar w jednym z mieszkań przy ul. Juliusza Słowackiego. W ogniu zginął 16-letni chłopiec, Karol – znany i lubiany wśród rówieśników.

Na miejsce natychmiast przyjechało osiem zastępów straży pożarnej – łącznie 26 strażaków. Ogień objął mieszkanie na pierwszym piętrze czterokondygnacyjnego bloku. Akcja ratowniczo-gaśnicza była dramatyczna i trwała kilka godzin – zakończyła się dopiero o godz. 7:56 rano. Łącznie ewakuowano około 70 osób, w tym dwie przy pomocy podnośnika hydraulicznego – rodziców chłopca.

W mieszkaniu, w którym wybuchł pożar, przebywała cała rodzina – rodzice, 16-letni Karol oraz jego starsza siostra. Niestety, mimo akcji ratowników, Karol zginął w płomieniach. Jego siostra, w desperacji ratując życie, wyskoczyła z okna – została przetransportowana do szpitala we Wrocławiu. Na szczęście nie ma – jak przekazuje prokuratura – zagrożenia jej życia. Rodzice również trafili pod opiekę lekarzy.

Fot. PSP Wołów

Jak przekazała dyrektor GOPS Joanna Sadowska, ewakuowani mieszkańcy już wrócili do swoich mieszkań, natomiast bezpośrednio poszkodowani w pożarze (trzy rodziny) nie mogą wrócić z uwagi na remont, który potrwa na pewno kilka miesięcy, jak nie dłużej - jedna rodzina otrzymała tymczasowy lokal, pozostałe dwie rodziny przebywają u najbliższych osób.

– **Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 3:21. Z meldunku wynikało, że pali się mieszkanie w budynku wielorodzinnym. Cztery osoby były uwięzione w lokalu. Pierwszy zastęp strażaków i policja przeprowadzili ewakuację** – relacjonuje mł. kpt. Jakub Jarmuszczak, Zastępca Dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wołowie.

Świadkowie zdarzenia, z którymi rozmawialiśmy, mówią o nagłym huku, przypominającym wybuch. – „Obudził nas potężny huk, dopiero później zobaczyliśmy ogień" – relacjonuje jeden z sąsiadów. Inni dodają, że od tamtej nocy towarzyszy im strach. – „Dzieci poszły do szkoły przerażone, nie mogą zrozumieć, jak mogło dojść do takiej tragedii. Karola wszyscy tu znali – to był spokojny, cichy chłopak" – mówią mieszkańcy.

Miasto pełne domysłów

Do Brzegu Dolnego zjechały ogólnopolskie media, a sprawę prowadzi Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu. Wciąż nie są znane oficjalne przyczyny pożaru. Miasto jednak żyje własnymi wersjami wydarzeń – od wybuchu ładowanej hulajnogi elektrycznej, po plotki o materiałach wybuchowych.

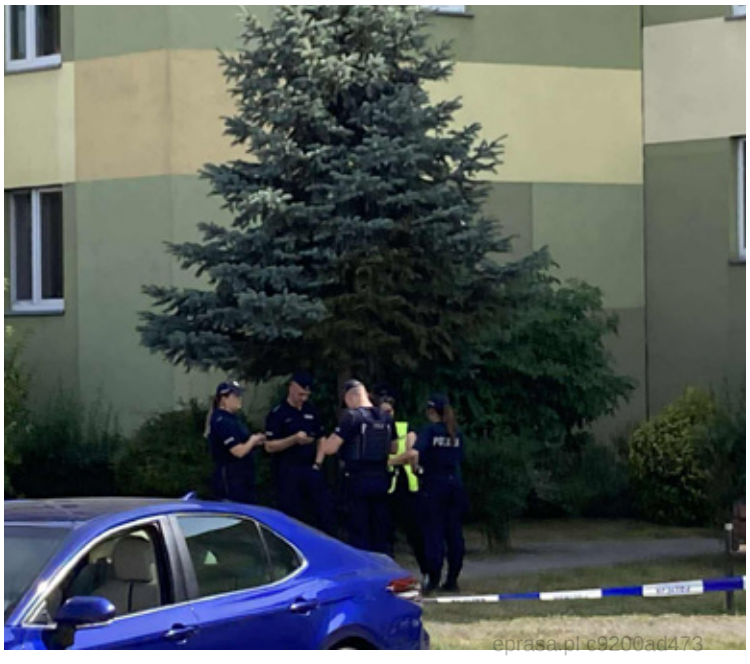

eprasa.pl c9200ad473

WDZAŁ KONSTRUKCJĘ BLOKU

u Dolnym. 16-letni Karol nie żyje

Zespół PCC Intermodal oraz przyjaciele rodziny uruchomili zbiórkę na rzecz poszkodowanych.

Na miejscu pracowali biegli z zakresu pożarnictwa, chemii, materiałów wybuchowych i informatyki. Prokuratura potwierdziła, że ciało Karola zostało przekazane do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu celem przeprowadzenia sekcji zwłok. – „W sprawie wyjaśniane będą przyczyny i okoliczności zdarzenia" – informuje Karolina Stocka-Mycek, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu.

Redakcja *Kuriera Gmin* zwróciła się do prokuratury z pytaniami, czy w związku z pożarem zatrzymano jakieś osoby, czy komuś zostały postawione zarzuty i z jakiego paragrafu?

Oficjalny komunikat straży pożarnej

Oficer prasowy, **st. kpt. Daniel Lisiecki** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wołowie, przekazuje szczegóły akcji:

– O godzinie 3:21 wpłynęło zgłoszenie o pożarze w budynku wielorodzinnym. Pierwsze zastępy, które dotarły na miejsce, zastały w pełni rozwinięty pożar obejmujący całe mieszkanie na pierwszym piętrze. Wiedzieliśmy, że lokal zamieszkiwały cztery osoby. Dwie osoby ewakuowały się na sąsiedni balkon, skąd zostały przez nas zabrane przy użyciu podnośnika. Jedna osoba wyskoczyła z balkonu na trawę. Na klatce schodowej panowało bardzo duże zadymienie. Strażacy, wyposażeni w aparaty ochrony dróg oddechowych, weszli do mieszkania i rozpoczęli akcję gaśniczą oraz oddymianie. Podczas przeszukania lokalu odnaleziono zwłoki 16-letniego chłopca – ostatniego mieszkańca tego mieszkania. Trzeci prąd wody podaliśmy od zewnątrz budynku.

Strażacy sprawdzili wszystkie mieszkania w klatce schodowej, aby upewnić się, że nikogo w nich nie ma. Odłączono także gaz i prąd w budynku. Łącznie ewakuowano około 70 osób.

Na miejsce wezwano inspektora nadzoru budowlanego, który sprawdzał czy nie doszło do naruszenia konstrukcji budynku i czasowo zakazał korzystania z obiektu. Gmina zapewniła mieszkańcom tymczasowe lokum. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana – sprawę badają biegli z różnych dziedzin.

Pomoc dla poszkodowanych

Od pierwszych godzin po tragedii działały lokalne służby. – „Na miejscu pojawiliśmy się już około godziny 5 rano, zapewniając rodzinom natychmiastową pomoc finansową, rzeczową i schronienie" – mówi dyrektor GOPS w Brzegu Dolnym, Joanna Sadowska. Trzy rodziny zostały umieszczone w hotelu MOSiR, pozostałe znalazły schronienie u bliskich. Uruchomiono także pomoc psychologiczną.

Wsparcie zorganizowano również w szkole, do której uczęszczał Karol. – „Uczniowie zostali poinformowani o możliwych formach pomocy psychologicznej, pedagogicznej i terapeutycznej. Dla klasy, w której uczył się Karol, zorganizowaliśmy specjalne zajęcia ze specjalistami" – podkreśla dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. J.M. Ossolińskiego w Brzegu Dolnym, Aleksandra Cholajda-Miłkowska.

Miasto w żałobie

Społeczność Brzegu Dolnego żyje w żałobie i poczuciu ogromnej straty. Zespół PCC Intermodal oraz przyjaciele rodziny uruchomili zbiórkę na rzecz poszkodowanych. Mieszkańcy jednoczą się w geście solidarności, ale wciąż oczekują odpowiedzi na pytanie: jak doszło do tej tragedii?

dz, mr, kw

*Śledź nasz portal www.kuriergmin.pl - znajdziesz tam codziennie rzetelne i aktualne informacje z gmin i powiatu.

REKLAMA

REKLAMA

BURMISTRZ DARIUSZ CHMURA ODPOWIADA NA PYTANIA MIESZKAŃCÓW

„Zapytaj Darka”. Mieszkańcy pytają burmistrza online o ośrodek dla uchodźców, place zabaw i chodniki

Burmistrz Wołowa wznowił online cykl pytań i odpowiedzi #ZapytajDarkaDarekOdpowiada i dostarczył w ostatnich dniach wielu informacji o stanie dróg w gminie Wołów i planowanych inwestycjach. Poniżej podsumowanie najważniejszych wątków.

Burmistrz Gminy Wołów, Dariusz Chmura, ponownie uruchomił swoją popularną inicjatywę komunikacyjną z mieszkańcami pod hasłem #ZapytajDarkaDarekOdpowiada. Każdy mieszkaniec gminy miał możliwość zadania pytania burmistrzowi na Facebooku i uzyskania odpowiedzi wprost od włodarza. – Wracam do sprawdzonej formy komunikacji z Wami - mówił burmistrz. - Na każde z pytań odpowiem na mojej stronie – zachęcał.

W pierwszej części odpowiedzi burmistrz na wstępie zdementował plotkę, że na Golinie powstanie ośrodek dla imigrantów. – Jestem także przeciwny ośrodkowi dla uchodźców tutaj, na naszym terenie – podkreślił. W kolejnym pytaniu potwierdził budowę wybiegu dla psów przy ul. Poziomkowej w Wołowie. Środki na tę inwestycję mają się znaleźć w przyszłorocznym budżecie. Mieszkańcy pytali również o remont ul. Parkowej. – Najpierw dokumentacja, potem realizacja. W przyszłym roku planuję dokumentację – zapowiedział burmistrz.

Rodzice domagają się dużego placu zabaw dla swoich pociech. – Wiem, że place zabaw są potrzebne – odpowiedział D. Chmura i zapowiedział, że na stadionie zostanie odtworzony plac zabaw z przyszłorocznego budżetu. Z kolei na Ruskim Placu ma być nowa nawierzchnia i modernizacja. Jeśli chodzi o nowy, duży plac zabaw, to na razie będzie przygotowywana dokumentacja.

Mieszkaniec Lipnicy zapytał o oświetlenie i utwardzenie ul. Sielskiej. Włodarz potwierdził, że miało to być w tym roku, ale koszty powodzi są zbyt wysokie, dlatego inwestycja zostanie zrealizowana w przyszłym roku.

Mieszkańców Wołowa interesował też park na Gancarzu. Burmistrz zapowiedział konsultacje społeczne w tej sprawie, ponieważ pojawiły się głosy, że mógłby tam powstać park linowy.

– Panie Darku, jak żyć? – zapytał Piotr. – Panie Piotrze, aktywnie! Ja ostatnio dużo ćwiczę, może za jakiś czas będzie to widać – odpowiedział burmistrz z uśmiechem.

W drugiej serii pytań rozpoczęto od kwestii chodnika w Rudnie. Burmistrz poinformował, że dobiega końca przygotowanie dokumentacji przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei dotyczącej przebudowy trasy Wołów–Ścinawa–Wołów, w której uwzględniono także chodnik w tej miejscowości. – Czekamy na realizację – dodał.

Padło również pytanie o ul. Mickiewicza w Wołowie. Chmura potwierdził, że pamięta o tej ulicy, ale remonty prowadzone są w określonej kolejności. – W przyszłym roku będzie dokumentacja – zapewnił.

Na kolejne pytanie o remonty dróg padła odpowiedź: – Odcinek Lubiąż–Krzydlina Wielka, ze względu na powódź, odwlecze się w czasie, ale będziemy próbować pozyskiwać pieniądze z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. W przyszłym roku będę składał wniosek – zapowiedział burmistrz.

W kwestii ogrodzenia działek włodarz podkreślił, że Polski Związek Działkowców otrzymał odszkodowania. Burmistrz sugeruje, by to działkowcy, korzystając z tych środków, wybudowali nowe ogrodzenia.

Z kolejnej odpowiedzi dowiadujemy się, że bardzo wyczekiwana inwestycja rusza 1 września. Chodzi oczywiście o inwestycję powiatową: remont odcinka drogi Wołów–Gródek. Samorząd dziękuje staroście, zarządowi powiatu i radnym za decyzję o przeznaczeniu środków na to zadanie. W drugim etapie planowana jest także budowa ścieżki rowerowej.

– Co do światłowodu, to proszę zgłaszać się na stronie internet.gov.pl – przypomina burmistrz. To nie jest zadanie ani gminy, ani powiatu. Sprawę prowadzi radny powiatu Rafał Borzyński i to z nim mieszkańcy powinni się kontaktować. **ziela**

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl c9200ad473

Ustawa wiatrakowa po wecie prezydenta. Co to oznacza dla gmin? Prawnik odpowiada na pytania Czytelników

Rozmowa z Wojciechem Kukułą, prawnikiem w Fundacji Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi o tym dlaczego nie chcemy wiatraków?

Wojciech Kukuła
Starszy prawnik oraz członek zarządu Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi, działającej w Warszawie
Specjalizacja: Prawo energetyczne, w szczególności wsparcie dla OZE, mechanizmy rynków mocy, energetyka wiatrowa, prosumenci, EU
Wykształcenie: Magister prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz studia podyplomowe w zakresie inwestycji w OZE na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu.

Kurier Gmin, szukając rzetelnych informacji o tzw. ustawie wiatrakowej, miał możliwość spotkać się online z prawnikiem oraz z wójtem gminy Potęgowo, która od lat żyje z energii wiatrowej – o czym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Dziś publikujemy rozmowę z ekspertem prawnym, zadając mu pytania, które najczęściej podnoszą nasi czytelnicy. Wnioski? Najważniejsze są edukacja, sprawdzone źródła i umiejętność odróżniania faktów od komentarzy. Bo na wiatrakach – podobnie jak na polityce – każdy się „zna". Dlatego warto rozmawiać i pytać ekspertów.

Kurier Gmin: Czy weto ustawy wiatrakowej prezydenta RP Karola Nawrockiego zamyka drogę do stawiania wiatraków? Czy nadal obowiązuje zasada 700 metrów?
Wojciech Kukuła: Po prezydenckim wecie dalej obowiązują obecne przepisy, ustalone przez rząd Zjednoczonej Prawicy wiosną 2023 r. To znaczy, że ogólną regułą jest zasada 10H (w praktyce odległość około 1,5-2 km), ale dana rada gminy może ją skrócić do 700 m. Wiatraków nie można stawiać bliżej niż 700 m od najbliższego domu. Zawetowanie ustawy oznacza, że nie wejdą też w życie m.in. bardziej rygorystyczne przepisy dot. odległości wiatraków od sieci, czy obszarów ochrony ptaków i nietoperzy.

- Mieszkańcy, jak słyszę na spotkaniach i czytam w komentarzach (m.in. na naszym profilu Facebook), obawiają się hałasu oraz problemu utylizacji wiatraków. Czy może Pan wyjaśnić mechanizm tych procesów?
- Nowoczesne wiatraki, niemontowane jeszcze szerzej w naszym kraju przez ograniczenia lokalizacyjne wynikające z ustawy wiatrakowej, są cichsze niż instalacje starszego typu, czy też inne inwestycje infrastrukturalne, takie jak drogi, czy linie kolejowe. Ludzie generalnie nie chcą jednak w swoim otoczeniu żadnych większych inwestycji, choć najczęściej wymaga tego dobro wspólne – ogółu społeczeństwa. Elektrownie wiatrowe składają się w większości z recyklingowalnych materiałów, np. stali. Trudniejszy w utylizacji jest głównie betonowy fundament, natomiast też jest to wszechobecny wokół nas, standardowy materiał budowlany, którego stosowanie w innych przypadkach nie powoduje większych kontrowersji.

Jak podał portal AlterGA w artykule opisującym proces inwestycyjny i rozbudowę farm wiatrowych, działają one na terenie przynajmniej 400 gmin, a ich wpływy do budżetów lokalnych szacowane są na ponad 720 mln zł rocznie.

- Kolejna informacja, która krąży na Facebooku, mówi, że inne państwa – w tym Niemcy – wycofują się z polityki energetycznej opartej na wiatrakach. Czy to prawda?
- To oczywiście nieprawda, moc zainstalowana elektrowni wiatrowych nie spada. Moc wiatraków rośnie także w Niemczech, choć ten rok jest na razie trochę mniej wietrzny od poprzedniego i stąd drobny spadek udziału energii wiatrowej w miksie energetycznym na rzecz innych technologii. W Niemczech zmniejszył się też ostatnio przyrost morskiej energetyki wiatrowej, ale to droższa technologia i obarczona dużo większym ryzykiem biznesowym, która w Polsce dopiero raczkuje.

- Skąd bierze się opór społeczny wobec zielonej energii?
- Moim zdaniem nie ma żadnego oporu społecznego wobec zielonej energii. Problem został wykreowany przez polityków i wąską grupę ludzi, natomiast wszystkie badania opinii publicznej potwierdzają, że społeczeństwo najbardziej popiera energetykę odnawialną oraz jądrową – w porównaniu do niżej ocenianych gazu, czy węgla. Na lokalny opór społeczny natrafiają wszystkie większe inwestycje – autostrada, sieć energetyczna, czy biogazownia. Trzeba to jednak odróżnić od ogólnego poparcia społecznego dla danej sprawy, a zdecydowana większość Polaków popiera OZE.

- Mieszkańcy bardzo chętnie zakładali panele fotowoltaiczne, często nawet dawali się oszukiwać przez prywatne firmy, które pobierały zaliczki i znikały. Pod wpływem reklamy montowali fotowoltaikę na dachach i gdzie się tylko dało, aby mieć tańszy prąd. Dlaczego w przypadku wiatraków to nie zadziałało?
- W każdej branży zdarzają się „czarne owce", natomiast zdecydowana większość Kowalskich, którzy zdecydowali się na fotowoltaikę korzysta dziś z tańszego prądu. Stracili przede wszystkim ci najbardziej zachłanni, którzy postawili instalacje większe od swojego zużycia, licząc na zarobek, a ten system tak nie działa – najbardziej opłaca się dobranie wielkości instalacji do średniorocznej konsumpcji energii. Oczywiście niektórzy instalatorzy do tego zachęcali, natomiast będące w mniejszości przypadki nie mogą przesłonić obrazu całości. W wiatraki inwestują natomiast duże, profesjonalne firmy, a branżę zablokowano decyzją polityczną, w 2016 r.

- Rządzący zrzucają odpowiedzialność na burmistrzów i radnych. Z jednej strony to dobrze, że decyzje zapadają „na swoim podwórku", ale ilu włodarzy odważy się podjąć ten temat, skoro obowiązuje dwukadencyjność? Wielu samorządowców woli przejść swoje rządy „suchą stopą". Czy Pana zdaniem to się uda, nawet jeśli prezydent podpisze ustawę w jakiejkolwiek formie?
- Moim zdaniem to bardzo dobrze, że w Polsce samorząd lokalny ma szeroką możliwość działania i podejmowania decyzji w terenie. Proszę pamiętać, że problem ten nie dotyczy tylko wiatraków, ale większości inwestycji, ale akurat lokalizacja wiatraków jest obwarowana rygorystycznymi przepisami ustawowymi. Sytuacja wygląda więc dokładnie odwrotnie – generalnie odpowiedzialność za lokalne inwestycje jest w gestii samorządu, a w przypadku wiatraków rządzący blokują im możliwości decyzyjne.

- Nie słyszałam ostatnio o żadnej lokalnej ani rządowej kampanii informacyjnej dotyczącej edukowania mieszkańców. Ani posłowie nie przyjeżdżali, by rozmawiać z mieszkańcami, ani nie było płatnych kampanii w mediach lokalnych. Ludzie czerpią wiedzę głównie z Facebooka. Jak Pan to ocenia?
- To prawda, że obecny rząd mógł i powinien zrobić tutaj więcej. Ostatnia szersza i skuteczna kampania pro-wiatrakowa to jeszcze ta zorganizowana przez rząd PiS, a konkretnie Ministerstwo Klimatu i Środowiska pod rządami Anny Moskwy, w latach 2022-2023: https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1278282%2Cminister-moskwa-zmiana-ustawy-dotyczacej-elektrowni-wiatrowych-uwolni. Pokazywała ona, że odblokowanie wiatraków jest w interesie większości społeczeństwa. Kampania doprowadziła do nowelizacji ustawy wiatrakowej na początku 2023 r., na mocy której wiatraki można dziś stawiać bliżej domów niż we wcześniejszych latach. Dzięki temu pojawiło się choć trochę nowych projektów.
Dziękuję za rozmowę.

martaringart@kuriergmin.pl

epraska.pl 32200KR473

Gratulacje dla nauczycieli z powiatu wołowskiego

26 i 27 sierpnia nauczyciele z placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Wołowski przystąpili do egzaminu na stopień nauczyciela mianowanego. Egzamin stanowi jeden z kluczowych etapów ścieżki awansu zawodowego nauczycieli i wymaga zarówno udokumentowania dorobku zawodowego, jak i wykazania się wiedzą z zakresu prawa oświatowego, dydaktyki oraz praktyki pedagogicznej.

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Fot.Powiat Wołowski

Jak poinformowało Starostwo Powiatowe w Wołowie, wszyscy kandydaci spełnili niezbędne wymagania i pozytywnie zdali egzamin. Tym samym uzyskali awans na stopień nauczyciela mianowanego.

Nowymi nauczycielami mianowanymi w powiecie wołowskim zostali:

- Karolina Fedorczak – nauczyciel i wychowawca świetlicy w Zespole Szkół Specjalnych i Placówek Oświatowych w Wołowie,
- Wiktoria Figiel – pedagog w Zespole Szkół Zawodowych w Wołowie,
- Ilona Bykowska – wychowawca bursy szkolnej w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wołowie,
- Marek Zieliński – wychowawca bursy szkolnej w CKZiU w Wołowie,
- Dariusz Staszczyk – nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych w CKZiU w Wołowie,
- Justyna Dawidowicz – nauczyciel matematyki w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym,
- Natalia Dziubyna – nauczyciel biologii i chemii w ZSZ w Brzegu Dolnym,
- Aleksandra Będziak – nauczyciel języka angielskiego w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Wołowie.

Egzamin był dla nauczycieli okazją do zaprezentowania dorobku zawodowego, osiągnięć dydaktycznych oraz umiejętności pracy z młodzieżą.

– Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej! – dodają przedstawiciele Starostwa. Nowym nauczycielom mianowanym również gratulujemy sukcesu i życzymy kolejnych osiągnięć w pracy dydaktycznej i wychowawczej. **ziela**

Awans zawodowy dolnobrzeskich nauczycielek

27 sierpnia w murach Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym odbyły się postępowania egzaminacyjne dla nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego.

Fot.UM Brzeg Dolny

Wszystkie cztery nauczycielki z placówek oświatowych gminy Brzeg Dolny zakończyły egzamin z wynikiem pozytywnym, potwierdzając tym samym swoje wysokie kwalifikacje, zaangażowanie oraz pasję do pracy z dziećmi i młodzieżą.

Nauczycielki z awansem: Karolina Szwak – nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Brzegu Dolnym. Katarzyna Styczeń – nauczyciel świetlicy w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Brzegu Dolnym. Katarzyna Kluza – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Brzegu Dolnym. Karolina Kuriata – nauczyciel wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Brzegu Dolnym. Gratulujemy! **kk**

e-prasa.pl:c32ddad473

„Chcę, aby GOPS w Brzegu Dolnym stał się Centrum Usług Społecznych”

Rozmowa z Joanną Sadowską, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzegu Dolnym

– Stanowisko dyrektora GOPS-u w Brzegu Dolnym objęła Pani od kwietnia tego roku. Jak wyglądały pierwsze decyzje i początki pracy?

– Tak, rozpoczęłam urzędowanie 1 kwietnia – prawie w Prima Aprilis, ale to nie był żart, tylko poważne zadanie. Od samego początku mojej pracy skupiłam się na sprawach organizacyjnych i remontowych aby poprawić komfort zarówno pracowników jak i naszych klientów.

Budynek jest w złym stanie technicznym i wymaga generalnego remontu. Najważniejszą zmianą jest przeniesienie obsługi mieszkańców z pierwszego piętra na parter. To zlikwidowało barierę architektoniczną – wcześniej osoby starsze i z niepełnosprawnością musiały pokonywać strome schody lub czekać, aż ktoś usłyszy dzwonek. Teraz pracownicy socjalni, dział świadczeń rodzinnych czy funduszu alimentacyjnego obsługują mieszkańców wygodnie na parterze.

– To chyba znacząco usprawniło kontakt z mieszkańcami?

– Zdecydowanie. Ułatwiło to życie klientom, ale też pracownikom, bo poprawiła się organizacja pracy i komunikacja. Oczywiście remonty nie kończą się – budynek jest mocno zaniedbany i wymaga dalszej modernizacji. Wspólnie z burmistrzem ustaliliśmy, że kolejnym krokiem będzie termomodernizacja.

– Obejmując stanowisko musiała Pani też przedstawić plan działania. Jakie są Pani główne cele?

– Przygotowałam koncepcję funkcjonowania GOPS w perspektywie dziesięciu lat. Najważniejszym zadaniem jest przekształcenie ośrodka w Centrum Usług Społecznych (CUS). To nowoczesny model pomocy, w którym nie chodzi tylko o świadczenia pieniężne i pomoc doraźną ale o rozwój usług społecznych, szytych na miarę potrzeb mieszkańców. Wspólnie z Burmistrzem chcemy wdrożyć taki system w Gminie Brzeg Dolny, pozyskując na ten cel środki z Funduszy Europejskich Dolnego Śląska – a najbliższy nabór rusza już jesienią.

– Co w praktyce zmieni CUS?

CUS, oprócz aktualnych zadań GOPS, będzie świadczył i rozwijał usługi społeczne w lokalnym środowisku, a część zadań będzie zlecana organizacjom pozarządowym czy podmiotom ekonomii społecznej. To przede wszystkim ścisła współpraca z sołtysami, radami sołeckimi czy społecznością lokalną.

Planuję, aby nowe centrum skupiło się na trzech obszarach: seniorzy – rozwój opieki i wsparcia oraz rehabilitacji w miejscu zamieszkania, a także aktywizacja społeczna, to jedno z kluczowych zadać CUS, bowiem osoby starsze stanowią już ok. 40% mieszkańców gminy. Skupimy się również na osobach z niepełnosprawnością - wsparcie opiekunów nieformalnych i rozwój asystencji osobistej. Ważnym obszarem działań jest rodzina w kryzysie i tu planuję szeroko rozumianą kompleksową edukację i poradnictwo.

– Czyli pomoc społeczna to już nie tylko „ostatnia deska ratunku” i wypłacanie zasiłków?

– Dokładnie tak. Od lat obserwujemy dynamiczne zmiany w pomocy społecznej. Dziś już nie chodzi tylko o pomoc doraźną czy świadczenia pieniężne ale przede o indywidualne podejście do klienta z naciskiem na integrację i aktywizację zarówno społeczną jak i zawodową. Pomoc społeczna ma być przede wszystkim narzędziem do budowania samodzielności i integracji społecznej.

– A co z kadrą? Do takich zadań potrzeba specjalistów.

– Obecni pracownicy to bardzo kompetentna i zdyscyplinowana kadra. Ale jeśli powstanie CUS, będziemy musieli zatrudnić dodatkowe osoby, np. koordynatorów indywidualnych planów usług społecznych czy organizatorów społeczności lokalnej. To specjaliści przewidziani w ustawie o CUS, którzy diagnozują potrzeby i projektują konkretne usługi.

– Jakie problemy społeczne Brzegu Dolnego uznaje Pani za najpilniejsze?

– Poza seniorami, duże wyzwanie to osoby samotne, schorowane, z niepełnosprawnościami, dlatego chcemy rozwijać usługi asystenckie i opiekę w miejscu zamieszkania Ważnym problemem są uzależnienia od alkoholu i środków psychoaktywnych, jako przewodnicząca gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych chciałabym rozwijać szeroko pojętą profilaktykę oraz aktywizację i integrację społeczną osób zagrożonych uzależnieniami.

– Wspomniała Pani o pierwszych działaniach edukacyjnych.

– Tak, rozpoczęliśmy projekt „Edukacja o starości” pod honorowym patronatem Burmistrza Brzegu Dolnego. Zorganizowaliśmy spotkanie ze specjalistą ds. opieki senioralnej dr Justyną Hołyst, a pracownicy urzędu i GOPS czy radni mogli wysłuchać ciekawej prelekcji nt problemów starzejącego się społeczeństwa, oraz doświadczyć starości w symulatorze – specjalnym kombinezonie. Doświadczenie to pozwala lepiej zrozumieć ograniczenia osób starszych – dzięki czemu urzędnicy stają się bardziej empatyczni i wyrozumiali w ich obsłudze.

– A co przed nami?

– Zbliżamy się do Międzynarodowych Dni Osób Starszych, a kolejnym elementem projektu „Edukacja o starości” będzie Dyskusyjny Klub Filmowy dla seniorów, który chcemy uruchomić w najbliższym czasie w kinie ODRA przy współpracy z DOK. Ten projekt pozwoli na integrację społeczną seniorów z gminy Brzeg Dolny i będzie też wspaniałą okazją do wspólnych spotkań. Chciałabym aby projekcji filmu towarzyszyła ciekawa dyskusja przy udziale edukatora filmowego, ale to niespodzianka o szczegółach będę informować Państwa niebawem

– Na koniec proszę powiedzieć kilka słów o sobie – jakie doświadczenia wniosła Pani do Brzegu Dolnego?

– Z wykształcenia jestem socjologiem, socjoterapeutą i organizatorem pomocy społecznej. Przez ponad 20 lat pracowałam w różnych jednostkach pomocy społecznej – w powiecie i w gminie, w starostwie przy funduszach europejskich, w organizacjach pozarządowych. Koordynowałam duże projekty krajowe i międzynarodowe, także we współpracy z hiszpańską Fndacją Diagrama Pomoc Psychospołeczna. Mam więc doświadczenie w zarządzaniu zarówno w administracji, jak i w NGO. Pracowałam również przez kilka lat w Starostwie Powiatowym w Wołowie, gdzie zajmowałam się unijnymi projektami. Do Brzegu Dolnego przyszłam, bo uznałam, że czas na zmianę środowiska i nowe wyzwania, a potencjał tej gminy jest ogromny.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję.

martaringart@kuriergmin.pl

REKLAMA

eprasa.pl c9200ad473

Wandalizm w centrum miasta i na cmentarzu – PGK i Urząd Miejski apelują o pomoc

W ostatnich dniach w Wołowie doszło do dwóch aktów wandalizmu, które wstrząsnęły lokalną społecznością.

Fot. Wołów

Pierwsze zdarzenie miało miejsce najprawdopodobniej 24 sierpnia w centrum miasta, przy budynku ratusza. Nieznana osoba zniszczyła szafkę na książki, tłukąc szklane drzwiczki.

Drugie zdarzenie miało miejsce 25 sierpnia około godziny 10:00 na cmentarzu komunalnym przy ul. Rawickiej. Jak informuje PGK Wołów, zdewastowano ogrodzenie cmentarza – miejsca szczególnego dla mieszkańców, wymagającego szacunku i troski.

Urząd Miejski w Wołowie oraz PGK apelują do mieszkańców o pomoc w ustaleniu sprawców. – Jeśli ktoś był świadkiem zdarzenia lub posiada informacje, które mogą przyczynić się do ustalenia winnych, prosimy o kontakt z PGK lub odpowiednimi służbami – informują przedstawiciele instytucji.

ziela

Fot. Wołów

REKLAMA

REKLAMA

Sumptuastic rozgrzeje scenę w Białawach Wielkich! Dożynki Gminy Wińsko już 6 września

Wójt Gminy Wińsko zaprasza na coroczne Święto Plonów, które odbędzie się w sobotę, 6 września o godz. 16:30 w Białawach Wielkich.

To wyjątkowa okazja, by podziękować za tegoroczne plony i wspólnie świętować w gronie mieszkańców i gości. W programie znajdzie się wiele atrakcji dla całych rodzin:

PROGRAM DOŻYNEK:
16:30 – Msza św. za rolników, sadowników i pszczelarzy oraz uroczysty ceremoniał dożynkowy
17:30 – konkursy na najpiękniejszy wieniec i kosz dożynkowy
18:00 – występy zespołu „Harfa" oraz grup tanecznych z GOK Wińsko, a także turnieje sportowe sołectw
19:20 – rozdanie nagród w konkursach
19:30 – koncert Nikosa Rusketosa & greckiej grupy „Orfeusz"
21:00 – DJ Duo
22:15 – koncert Sumptuastic
23:15 – zabawa taneczna do późnej nocy

Dodatkowo na uczestników czeka bogata strefa gastronomiczna, regionalne potrawy, kiermasz rękodzieła oraz darmowe dmuchańce dla najmłodszych.

To będzie dzień pełen muzyki, smaków i wspólnej zabawy – nie może Was tam zabraknąć! **inf**

REKLAMA

eprasa.pl c9200ad473

Stypendia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

2026

Masz pomysł na projekt artystyczny?
Zrealizuj go dzięki Stypendium Ministra Kultury.
Nabór trwa.
Nie czekaj - działaj już dziś!

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Materiał informacyjny

eprasa.pl c9200ad473

86. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Pamięć o dniu, który zmienił wszystko

1 września mieszkańcy powiatu wołowskiego spotkali się, by wspólnie uczcić pamięć ofiar i bohaterów II wojny światowej. Uroczystości odbyły się zarówno w Wołowie, jak i w Brzegu Dolnym, gromadząc lokalne władze, poczty sztandarowe, harcerzy, przedstawicieli instytucji oraz mieszkańców.

W Wołowie obchody rozpoczęły się o godzinie 12:30 na Rynku, pod pomnikiem Bohaterów Wojska Polskiego. Wzięli w nich udział m.in. Burmistrz Gminy Wołów Dariusz Chmura, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Tomków, a także przedstawiciele służb, przedsiębiorstw, szkół i harcerze. Tradycyjnie złożono kwiaty i zapalono znicze, oddając hołd tym, którzy walczyli o wolność ojczyzny.

W Brzegu Dolnym kilka godzin później, o 14:00, mieszkańcy zgromadzili się przy pomniku w dolnobrzeskim Rynku. Uroczystość organizował Dolnobrzeski Ośrodek Kultury wraz z Harcerską Organizacją Wychowawczo-Patriotyczną „Cichociemni". W obchodach uczestniczył Burmistrz Brzegu Dolnego Ireneusz Fura, a także delegacje lokalnych instytucji i organizacji społecznych oraz poczty sztandarowe.

1 września 1939 – początek największej tragedii XX wieku

To właśnie 1 września 1939 roku o świcie Niemcy zaatakowały Polskę, rozpoczynając wojnę, która zmieniła losy świata. Symboliczny ostrzał Westerplatte i bombardowanie Wielunia stały się początkiem dramatu, który przez sześć lat pochłonął życie ponad 60 milionów ludzi.

Polska, pierwsza ofiara agresji, zapisała na kartach historii niezliczone przykłady bohaterstwa – zarówno na frontach, jak i w konspiracji czy codziennym życiu cywilów. Dziś, 86 lat później, pamięć o tamtych wydarzeniach przypomina o wartości wolności, o konieczności pielęgnowania pokoju i o tym, że historia jest fundamentem naszej wspólnej tożsamości.

Obchody w Wołowie i Brzegu Dolnym pokazują, że pamięć historyczna ma nie tylko wymiar narodowy, ale także lokalny. To w małych społecznościach, na miejskich rynkach i przy pomnikach, rodzi się prawdziwa wspólna pamięć, która łączy starsze i młodsze pokolenia.

Powiat wołowski uczcił bohaterów i ofiary II wojny światowej z należnym szacunkiem i powagą, wpisując się w ogólnopolską tradycję obchodów.

dz

eprasa.pl c9200ad473

Rocznica Porozumień Sierpniowych w Wołowie. Msza i hołd pod obeliskiem

31 sierpnia, w kościele pw. św. Karola Boromeusza w Wołowie odbyła się uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny, upamiętniająca rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych z 1980 roku – wydarzenia, które zapoczątkowało drogę Polski do wolności.

Po nabożeństwie przedstawiciele lokalnych władz, instytucji, kombatantów oraz mieszkańcy miasta złożyli kwiaty pod obeliskiem „Solidarności", oddając hołd wszystkim tym, którzy mieli odwagę stanąć w obronie praw pracowniczych, wolności i godności obywatelskiej.

Czym były Porozumienia Sierpniowe?

Porozumienia Sierpniowe to cztery historyczne umowy zawarte między strajkującymi robotnikami a komunistycznymi władzami PRL pod koniec sierpnia i na początku września 1980 roku. Najważniejsze z nich podpisano 31 sierpnia w Stoczni Gdańskiej, gdzie liderem protestu był Lech Wałęsa.

W efekcie strajków i rozmów władza zgodziła się na utworzenie niezależnych związków zawodowych, prawo do strajku i dostęp do informacji. To dało początek „Solidarności" – pierwszemu legalnemu ruchowi obywatelskiemu w krajach bloku wschodniego, który w szczytowym momencie zrzeszał około 10 milionów Polaków.

Pamięć i zobowiązanie

Obchody rocznicy w Wołowie przypominają, że historia „Solidarności" to nie tylko wielkie nazwiska i daty, ale również lokalne świadectwa odwagi, wspólnoty i walki o lepsze jutro. Niedzielna uroczystość była wyrazem szacunku dla tych, którzy przyczynili się do pokojowej rewolucji i demokratycznych przemian w Polsce. **mr**

Fot.Powiat Wołowski/FB

80. rozpoczęcie roku szkolnego w „Koperniku"!

1 września w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Wołowie, jak w wielu placówkach w powiecie i w kraju, zabrzmiał pierwszy dzwonek roku szkolnego 2025/2026. Ten dzień tu był jednak wyjątkowy – szkoła świętuje 80-lecie swojego istnienia, a tegoroczne rozpoczęcie roku było już osiemdziesiątym w historii „Kopernika"!

Fot.LO Wołów

W uroczystym apelu dyrekcja i grono pedagogiczne serdecznie przywitali wszystkich uczniów, życząc im wielu sukcesów, inspirujących chwil i satysfakcji z nauki. Szczególne słowa skierowano do pierwszoklasistów, którzy w tym roku po raz pierwszy przekroczyli progi szkoły.

– Dziękujemy wam i waszym rodzicom za zaufanie. Dołączyliście do społeczności szkoły z wielką tradycją i historią, od dziś będziecie ją z nami współtworzyli – podkreślili przedstawiciele szkoły.

Przed uczniami nowy rok pełen wyzwań, nauki i wspólnych przeżyć. Wszystkim członkom społeczności „Kopernika" życzymy powodzenia! **kk**

epr.asa.pr.czbcdd4f3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Sierp w Dębnie, wieniec – mocne dożynki w T

W sobotę, 30 sierpnia, mieszkańcy gminy Wołów świętowali zakończenie żniw podczas Dożynek Gminnych w Tarchalicach. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców, którzy przyszli podziękować za plony i wspólnie bawić się do późna.

Uroczystości rozpoczęła polowa msza święta oraz tradycyjny ceremoniał dożynkowy z udziałem zespołu ludowego „Mojęcice". Następnie odbyła się wystawa i ocena wieńców dożynkowych – symbolu wdzięczności za zebrane plony. Jury zdecydowało, że najpiękniejszy wieniec przygotowało sołectwo Warzęgowo, co oznacza, że to właśnie tam odbędą się przyszłoroczne gminne dożynki. Drugie miejsce w konkursie zajął Miłcz, a trzecie Stęszów.

Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonał burmistrz Wołowa, Dariusz Chmura. Na uroczystościach obecni byli poseł Michał Jaros, a także radni Rady Miejskiej w Wołowie, radni powiatowi, przedstawiciele lokalnych przedsiębiorstw oraz członkini zarządu województwa dolnośląskiego Natalia Gołąb. Dożynki poprowadziła dyrektor Wołowskiego Ośrodka Kultury, Natalia Kasperek.

Nie zabrakło również emocji sportowych – w Turnieju Sołtysów o „Sierp Tatowy" zwyciężyła Anna Ulmaniec, sołtys z Dębna. Rywalizacja obejmowała nietypo-

Fot.Dagmara Zielińska

Burmistrz Dariusz Chmura, zgodnie z tradycją, dzielił się chlebem z mieszkańcami. I my również mieliśmy okazję spróbować tego wyjątkowego wypieku.

Fot.Dagmara Zielińska

Na scenie wystąpił zespół ludowy Mojęcice, wprowadzając publiczność w prawdziwie dożynkowy nastrój.

Fot.Dagmara Zielińska

Ogłoszenie zwycięzców konkursu na najpiękniejszy ogród i miejsce wspólne.

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Najmłodsi nie mieli czasu na nudę – dmuchańce cieszyły się ogromnym powodzeniem, a dzieci z uśmiechami na twarzy korzystały z każdej atrakcji.

Fot.Dagmara Zielińska

Na początek parkiet przejęli najmłodsi mieszkańcy naszej gminy.

Fot.Dagmara Zielińska

Coś pysznego dla każdego, żeby nie zabrakło sił do świętowania.

eprasa.pl c9200ad473

w Warzęgowie
archalicach

we konkurencje, m.in. rzut kaloszem do celu czy bieg z taczką.

Podczas imprezy ogłoszono także wyniki konkursu na najpiękniejszy ogród i najładniejsze miejsce wspólne. W kategorii ogrodów pierwsze miejsca zajęły Danuta Kucharczyk i Aneta Grześków, drugie miejsce zdobył Jan Kalinicki, a trzecie Romualda Grudkowska. Wyróżnienie trafiło do Czesławy Hladyk. Najpiękniejszym miejscem wspólnym uznano Krzydlinę Małą, drugie miejsce przyznano sołectwu Domaszków, a trzecie Glinianom.

Najmłodsi bawili się w najlepsze – ogromnym hitem okazało się piana party oraz „żywy" dinozaur, który spacerował wśród uczestników, wzbudzając zachwyt i lekkie przerażenie. Dzieci mogły również korzystać z dmuchańców, malowania twarzy, oglądać mini monstertrucki w akcji czy uczestniczyć w licznych grach i zabawach przygotowanych przez organizatorów i strażaków z OSP.

Dorośli natomiast zgromadzili się na występach artystycznych. Najpierw publiczność bawił Andrzej Grabowski, a następnie na scenie pojawił się K.A.S.A., którego koncert rozluźnił atmosferę. Zabawa taneczna z DJ Butrakiem trwała do późnych godzin nocnych.

Oprócz tego uczestnicy mogli korzystać ze stoisk gastronomicznych i promocyjnych, spróbować lokalnych przysmaków czy przejechać się traktorami po wsi. Atmosfera święta plonów była wszechobecna – pełna muzyki, uśmiechu i wspólnej radości.

Tarchalice stanęły na wysokości zadania, impreza była udana, a goście bez względu na wiek - zadowoleni. Już nie możemy doczekać się dożynek w Warzęgowie! Do zobaczenia za rok!

Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska
Tegoroczne wieńce zachwycały wielkością, detalami i precyzją wykonania. Każde sołectwo zasługuje na wielką pochwałę!

Fot.Dagmara Zielińska
I miejsce dla sołectwa Krzydlina Mała w konkursie na najpiękniejsze miejsce wspólne – gratulujemy!

Fot.Dagmara Zielińska
Komisja rozstrzygająca konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy miała ciężki orzech do zgryzienia, ale ostatecznie zwyciężył wieniec z Warzęgowa. Gratulacje!

Fot.Dagmara Zielińska
Bieg z taczką – kolejna emocjonująca konkurencja, która wywołała mnóstwo śmiechu i sportowej rywalizacji!

Fot.Dagmara Zielińska
Andrzej Grabowski rozbawił publiczność.

Fot.Dagmara Zielińska
Burmistrz Dariusz Chmura witał gości ze sceny dożynkowej, podkreślając, jak ogromne znaczenie ma codzienna praca rolników.

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska
„Kalosz w ruch!" – jedna z zabaw podczas Konkursu Sołtysów o Sierp Tatowy. Celność i dobry humor były gwarantowane!

Fot.Dagmara Zielińska
„Żywy" dinozaur miał stado fanów.

eprasa.pl

Fot.Dagmara Zielińska

K.A.S.A na scenie w Tarchalicach! Hity takie jak „Piękniejsza" rozbrzmiały i porwały publiczność.

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Najlepsza okazała się sołtys Dębna – to tam powędrował Sierp Tatowy. Gratulacje!

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Na stoiskach można było spróbować miodu, zobaczyć, jak powstają koszyki, a nawet stworzyć własny wianek – tradycja i zabawa.

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Nie zabrakło typowo dożynkowego humoru!

Fot.Dagmara Zielińska

Fot.Dagmara Zielińska

Każde trafienie wywoływało ogromną radość i uśmiechy wszystkich uczestników!

Fot.Dagmara Zielińska

Strażacy z OSP Krzydlina Mała zachęcali dzieci do wspólnej zabawy i uczyli m.in. prawidłowej resuscytacji – edukacja i zabawa w jednym!

Fot.Dagmara Zielińska

Przejażdżki traktorami po wsi to kolejna atrakcja.

OBIECUJĄCA PERSPEKTYWA

TENIS STOŁOWY | **11.PINGLA CUP** ‘2025

Już w najbliższą sobotę (6 września) przy dolnośląskich stołach rozpocznie się kolejny sezon tenisowych rozgrywek. Informowaliśmy już, że w nadchodzących zmaganiach nasz powiat reprezentować będzie **6** zespołów, które walczyć będą o rankingowe *oczka* od **2**. do **6**.ligi. Inauguracyjna kolejka planowana jest jednak dopiero na początek 2.dekady września, a już teraz możemy szykować się na występy żaków, które *pójdą na pierwszy ogień* w tegorocznym cyklu Dolnośląskiego Grand Prix. Jednak sympatycy tenisowego narybku mogli już śledzić poczynania naszych zawodniczek, które okazję do sprawdzenia powakacyjnej formy (prawie) miały w ostatni sierpniowy weekend w Grodzisku Mazowieckim, gdzie rozegrano kolejną edycję prestiżowego turnieju *Pingla CUP ‘2025*.

Od ponad dekady zawody przyciągają największe talenty biało-czerwonego tenisa stołowego i cieszyć się możemy, że w tej grupie reprezentowane są także nasze kluby. W tym roku sportową rękawicę w 2 kategoriach wiekowych (skrzatów oraz żaków) podjęła rekordowa liczba zawodniczek i zawodników, gdyż przy stołach mogliśmy zobaczyć umiejętności niemal **300** młodych adeptów tej dyscypliny sportu.

Najliczniej na sierpniowych zawodach reprezentowały nas skrzatki, których do sportowej walki stanęła **5**. Ponieważ konkurencja była nie tylko wymagająca, ale i bardzo liczna (**46**) - 1.faza turnieju rozegrała się w **12** grupach. Wołowska *jedynaczka* (w tej grupie wiekowej) **Michalina Walencka** w swojej eliminacyjnej grupie sięgnęła po tylko 1 zwycięstwo, a to nie wystarczyło naszej uzdolnionej tenisistce do awansu do turnieju głównego. Przez fazę eliminacji szczęśliwie nie przebrnęła także dolnobrzeżanka **Kinga Szczotak** i obie zawodniczki mogliśmy oglądać w turnieju pocieszenia. Grupowe *sito* przyniosło natomiast więcej zwycięstw niż porażek innym młodym tenisistkom Rokity: **Alicji Łukojko**, **Laurze Kwapisz** oraz **Zofii Drozdowskiej**, które zgodnie znalazły się w fazie *play-off*. Już 1.runda dla każdej z nich okazała się jednak bolesną weryfikacją, ale na *pocieszenie* dolnobrzeżanki dość sprawnie radziły sobie przy grodziskich stołach w turnieju *Przegranych*, co Alicję i Laurę *wywindowało* do czołowej **10** zawodów - odpowiednio na 5. oraz 7.miejsce. Po zwycięstwo w tej grupie sięgnęła natomiast Główna faworytka zawodów **Lena Xu** (Dekorglass Działdowo), z którą jeszcze w eliminacjach przyjemność *skrzyżowania* rakiet miała K. Szczotka (**0-2**).

Dla każdej z naszych skrzatek sierpniowy wyjazd był z całą pewnością nie tylko wakacyjną atrakcją, ale i solidną lekcją tenisa, a przyglądając się występom i grze nieco bardziej zaawansowanych rówieśniczek nasze reprezentantki z całą pewnością dużo się nauczyły, więc mimo porażek wyjeżdżały z Grodziska zwycięskie. Nie tylko sportowa nauka była celem tej sportowej eskapady dla wołowianki **Zofii Hołodniuk** (na zdjęciu), która w ostatnim czasie szybko awansowała do krajowej czołówki w grupie żaczek, co potwierdziła swoim udanym występem podczas dolnobrzeskich finałów Mistrzostw Polski w tej grupie wiekowej.

Do sierpniowych zawodów tenisistka Wolavii *wystartowała* z 5.pozycji, więc można ją było uznać za jedną z faworytek zawodów, ale takie same ambicje z całą pewnością miało co najmniej kilkanaście z pozostałych **70** konkurentek, więc o każdą zwycięską piłkę w tym turnieju nie było łatwo. Wołowianka w przysłowiowych *cuglach* wygrała **1** z **16** eliminacyjnych grup, a potem swoją sportową wartość udowodniła w pucharowej rywalizacji. Nasza zawodniczka 3-krotnie stawała w turniejowe *szranki* i za każdym razem opuszczała je ze zwycięstwem bez straconego seta, bardzo pewnie *meldując* się w półfinale zawodów. Starcie z **Kamilą Byrdziak** (MKS Czechowice Dziedzice) było wyrównanym pojedynkiem, ale w pewnych *niuansach* sportowego rzemiosła odrobinę lepsza ostatecznie okazała się konkurentka, która później swoją dyspozycję potwierdziła w meczu finałowym. Po porażce turniejowa droga Zosi *wydłużyła* się o **2** pojedynki w turnieju *przegranych*, po których ostatecznie wołowianka zakończyła zawody w Grodzisku na 4.pozycji (po **4** zwycięstwach w **6** rozegranych meczach fazy *play-off*), potwierdzając tym samym swoją przynależność do krajowej czołówki w tej grupie wiekowej, więc swoistą *zapowiedź* nadchodzącego sezonu w wykonaniu uzdolnionej tenisistki Wolavii należy uznać za bardzo obiecującą.

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

W ostatni sierpniowy weekend kolejne młodzieżowe drużyny przystąpiły do rywalizacji o ligowe punkty. Koniec wakacji okazał się udany dla grupy juniorów młodszych dolnobrzeskiej AP, którzy swoje zmagania rozpoczęli od efektownego zwycięstwa nad rówieśnikami z Obornik Śl., dzięki czemu w sobotę w Leśnicy bronić będą pozycji lidera. *Zastrzyk* optymizmu przydałby się ich młodszym kolegom z grupy trampkarzy, którym wyraźnie nie ułożyły się konfrontacje z *piastowskimi* rywalami, które przypłacili nie tylko wysokimi porażkami, ale i kontuzjami zawodników, którym życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i gry. Nie brakowało go natomiast w grze ich rówieśników z Wołowa, którzy aż **19** razy trafili do siatki bramki konkurentów z wrocławskich Bielan. O miano najskuteczniejszych na *otwarcie* sezonu z trampkarzami MKP rywalizowali młodzicy dolnobrzeskiej AP, okazując się równie bezwzględnymi dla młodych piłkarzy z Siechnic. Generalnie więc zakończenie wakacji w wykonaniu naszych młodych futbolistów okazało się bardzo efektowne.

JUNIORZY MŁODSI

5.LIGA OKRĘGOWA

AP BRZEG DOLNY - Bór Oborniki Śl. 9-4 (7-0)
Bramki: P. Bęben (1’, 22’, 28’, 37’, 61’), J. Kawalec (3’, 45’), M. Paszek (40’), F. Beben (59’).

TABELA

1.	AP BRZEG DOLNY	1	3	9-4
2.	KS Żórawina	1	3	6-3
3.	Widawa Psary	1	3	3-0
4.	Sporting Wrocław	1	3	5-3
5.	Lotnik Twardogóra	1	3	4-3
6.	Polonia Środa Śl.	1	1	5-5
7.	Fenomen Leśnica	1	1	5-5
8.	Pogoń Cieszków	1	0	3-4
9.	Semafor Brochów	1	0	3-5
10.	Orzeł Prusice	1	0	3-6
11.	Dolpasz Skokowa	1	0	0-3
12.	Bór Oborniki Śl.	1	0	4-9

2.kolejka (6 września, 11.00)**:** Fenomen - **AP.**

TRAMPKARZE

3.LIGA OKRĘGOWA

Piast Żerniki - AP BRZEG DOLNY 10-1 (5-0)
Bramka: J. Stec.

TABELA

1.	Piast Żmigród	2	3	11-9
2.	Piast Żerniki	2	6	16-3
3.	Parasol III Wrocław	1	3	8-2
4.	Sokół Smolec	2	3	5-6
5.	Polonia Środa Śl.	-	-	-
6.	Moto-Jelcz Oława	-	-	-
7.	Sporting Wrocław	1	0	0-3
8.	AP BRZEG DOLNY	2	0	2-19

4.kolejka (6 września, 13.00)**: AP** - Parasol.

4.LIGA OKRĘGOWA

Polonia Bielany Wr. - MKP WOŁÓW 1-19 (0-6)
Bramka: P. Purcha - **6**, M. Żak - **4**, M. Nawara - **3**, F. Komorowski - **2**, O. Okruszko, K. Trojanowski, I. Jarmuszczak, H. Czyżowicz.

TABELA

1.	MKP WOŁÓW	1	3	19-1
2.	Ślęza II Wrocław	1	3	13-0
3.	Pogoń Oleśnica	1	1	4-4
4.	WKS Śląsk II Wrocław	1	1	4-4
5.	AP Football Wrocław	-	-	-
6.	AP Oleśnica	-	-	-
7.	Barycz Sułów	-	-	-
8.	Orzeł Jelcz-Laskowice	-	-	-
9.	Parasol IV Wrocław	-	-	-
10.	Polonia Trzebnica	-	-	-
11.	Strzelinianka Strzelin	-	-	-
12.	Wrocław III Academy	-	-	-
13.	Unia Wrocław	1	0	0-13
14.	Polonia Bielany Wr.	1	0	1-19

2.kolejka (6 września, 10.00)**: MKP** - Barycz.

MŁODZIKI

4.LIGA OKRĘGOWA (gr. **1**)

AP BRZEG DOLNY - MKS II Siechnice 17-0 (0-6)
Bramki: W. Hurkasiewicz - **7**, M. Wojtaszek, F. Kaczor, S. Rola - po **2**, B. Szczeciński, S. Pietras, A. Lisowski, J. Koźlik.

TABELA

1.	AP BRZEG DOLNY	1	3	17-0
2.	Ślęza II Wrocław	1	3	7-1
3.	UKS Gminy Miękinia	1	3	1-0
4.	KS Żórawina	1	1	4-4
5.	WKS Śląsk II Wrocław	1	1	4-4
6.	AP Football Wrocław	-	-	-
7.	Athletic Wrocław FC	-	-	-
8.	Football Stars	-	-	-
9.	Orzeł Jelcz-Laskowice	-	-	-
10.	Polonia Wrocław	-	-	-
11.	Sporting Wrocław	-	-	-
12.	Jedenastka Kąty Wr.	1	0	0-1
13.	Strzelinianka Strzelin	1	0	1-7
14.	MKS II Siechnice	1	0	0-17

2.kolejka (6 września, 11.00)**:** Strzelinianka - **AP.**

eprasa.pl c9200ad473

LUDOWE MEDALE

ZAPASY | **28.OGÓLNOPOLSKIE IGRZYSKA LZS**

Na zakończenie wakacji w bardzo prestiżowej imprezie udział wzięli reprezentanci dolnobrzeskiego Rokity, którzy na zapaśniczej macie podjęli nie lada wyzwanie, gdyż we Włocławku stanęli do sportowej rywalizacji w znakomicie obsadzonych finałach 28.Ogólnopolskich Igrzysk organizowanych przez kluby zrzeszone pod *szyldem* Ludowych Zespołów Sportowych. To właśnie w tych często bardzo małych sportowych *kuźniach* wykuwane są talenty, które potem swoimi umiejętnościami podbijają najwspanialsze światowe areny, więc zgodnie z przewidywaniami - poziom sierpniowej imprezy był naprawdę niezwykle wysoki. Tym bardziej cieszy fakt, że w tym wymagającym gronie naszym reprezentantom udało się nie tylko *zaistnieć* (już sam fakt występu na macie w trakcie zawodów jest wyróżnieniem), ale także sięgać po medale.

W zmaganiach *wolniaków* w kategorii młodzieżowiec sportowa walka toczyła się o 9 kompletów medali, a do walki o nie stanęła grupa **39** nie tylko uzdolnionych, ale już wiele potrafiących zawodników. W grupie tej znaleźli się **Jurij Gurak** (kat.61kg) oraz **Michał Urbanowicz** (70) z dolnobrzeskiego Rokity. :Pierwszy z wymienionych nie najlepiej *wszedł* w zawody i po swojej pierwszej walce opuszczał matę jako pokonany, ale potem było już lepiej i ostatecznie nasz reprezentant zakończył swój włocławski występ z brązowym krążkiem na szyi. Od wygranego pojedynku swój udział w igrzyskach rozpoczął jego kolega, ale w 2.rundzie noga powinęła się także Michałowi,

choć później i on mógł cieszyć się miejscem na podium - na jego najniższym stopniu.

Skład dolnobrzeskiej zapaśniczej *szkoły* na sierpniowych zawodach uzupełniła **Sara Czech** (53), a najlepsze *ludowe* zapaśniczki z kategorii U-23 walczyły o 6 kompletów medali, a każda z **22** zawodniczek miała na *blachę* nie tylko apetyt, ale i realne umiejętności. O klasie rywalki szybko przekonała się nasza reprezentantka, gdyż już w 1.rundzie po zaciętym i emocjonującym pojedynku musiała uznać wyższość konkurentki z Rudy Śl., która potem sięgnęła po złoto sierpniowych igrzysk. Choć start do turnieju dolnobrzeżance nie wyszedł najlepiej, to jednak potem spisywała się już bez zarzutu, a ponieważ rozgrywka w tej kategorii toczyła się systemem *każdy z każdym*, w kolejnych rundach Sara powiększała swoje punktowe konto i ostatecznie na zakończenie rywalizacji mogła pochwalić się 2.rezultatem, dzięki czemu do swojego sportowego dorobku dorzuciła srebrny medal tych prestiżowych zawodów.

BIEGI | **4.MAŚLICKO-PRACKI BIEG PO ZDROWIE** ‘2025

KILOMETRY DLA ZDROWIA

Wrocławskie Maślice już po raz **4**.stały się areną, na której entuzjaści biegania udają się w sportową pogoń, której celem przede wszystkim jest własne zdrowie i dyspozycja, ale i pokonanie konkurentów, a tych na starcie tegorocznej edycji pojawiło się dość sporo, gdyż w całych zawodach (3 biegi) sklasyfikowani blisko **400** amatorów tego rodzaju sportowej aktywności.

Choć w powietrzu czuć już coraz chłodniejsze powiewy jesieni, to jednak przy parnej pogodzie na wrocławskiej trasie sobota okazała się bardzo szczęśliwa dla dolnobrzeżanina **Pawła Kwiatkowskiego**, który od samego początku znajdował się w grupie zawodników dyktujących tempo biegu, a to okazało się dość wymagające. Nasz reprezentant wytrzymał *narzucone* warunki znakomicie, a chociaż dość wyraźnie odbiegł mu **Michał Fedorczak** z Nowej Soli (czas:34:46s.), to jednak na zakończenie 10.kilometrowej rywalizacji mógł cieszyć się podwójnym srebrem - gdyż na 2.pozycji sklasyfikowany był zarówno w swojej grupie wiekowej, jak i w kategorii *OPEN*.

10km

Paweł **Kwiatkowski**	Brzeg D.	**38:05s.**
Sebastian **Kocur**	Wołów	**57:16s.**
Maciej **Kubiak**	Brzeg D.	**1:00:01s.**

sklasyfikowano **185** *uczestników*

Naszą powiatową reprezentację w sobotnich zawodach uzupełniła **Jagoda Klukojć** z Brzegu Dolnego, która rękawicę sportowej rywalizacji podjęła w biegu na dystansie 5.kilometrów, a oprócz niej na starcie tych zmagań stanęło jeszcze blisko **150** zawodniczek i zawodników z równie dużymi apatytami na zwycięstwo. Sportowy głód najpełniej zaspokoił **Michał Bujała** z Wilkszyna (16:34s.), ale nasza reprezentantka również spisała się co najmniej przyzwoicie, kończąc bieg z wynikiem 29:34s. i wysoką 5.lokatą w kategorii wiekowej.

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

PEWNI SWEGO

ROKITA BRZEG DOLNY

Błysk Kuźniczysko - ROKITA BRZEG DOLNY 0-2 (0-1)
Bramki: M. Gacek (+45'), M. Kokociński (83');
Żółte kartki: K. Wojtyło, D. Chylak;
ROKITA: J. Kołodziejczyk – M. Wróbel, M. Szczur, M. Racki, M. Gruś (90' Ł. Tkaczyk), M. Kokociński, P. Sługocki, M. Mil (53' K. Żuk), M. Gacek (78' M. Kowalski), K. Wojtyło (85' J. Pajączek), D. Chylak (90' M. Józefowicz).

Fatalnie w bieżący sezon *weszli* piłkarze z Kuźniczyska, którzy przed starciem z Rokitą jedynym czym mogli się pochwalić, to pucharowym zwycięstwem nad MKP Wołów (**6-1**), ale w lidze - *bieda z nędzą*. Podopieczni trenera **Krystiana Januszewskiego** mogli mieć nadzieję, że właśnie konfrontacja z dolnobrzeskimi *Diabłami* będzie tym meczem, który *odmieni kartę*, gdyż do tej pory w *okręgowych* starciach z naszą drużyną jeszcze nie przegrali (kolejno: **1-2** i **0-2**; **3-4** i **0-0**), ale przecież każda seria ma kiedyś swój koniec, a podopieczni trenera **Jakuba Wróbla** postarali się, aby ta zakończyła się w sobotę.

Od samego początku pojedynku to przyjezdni śmiało sięgnęli po inicjatywę i bardzo szybko zarysowała się ich wyraźna przewaga optyczna. To nasz zespół prowadził grę, dłużej utrzymywał się przy piłce, ale ze stwarzaniem sytuacji podbramkowych przez długi czas nie było łatwo. Zepchnięci do defensywy gospodarze radzili w niej sobie w miarę sprawnie, więc przez długi czas praktycznie nie mogliśmy oglądać podbramkowych *spięć*, choć naszym *Diabłom* udało się osiągnąć cel jeszcze przed przerwą. Kolejna dynamiczna akcja gości przyniosła im rzut karny, do którego pewnym krokiem podszedł **Mateusz Szczur**. Naprzeciwko siebie nasz zawodnik miał **Wiktora Gasztyka**, którego w takiej samej sytuacji pokonał w maju, ustalając rezultat *derby* z wołowskim MKP (**2-2**). Tym razem jednak golkiper wyczuł intencje strzelca i zdołał odbić piłkę, ale ta znalazła się pod nogami **Marka Gacka** (na zdjęciu), przy którego dobitce golkiper Błysku był już bezradny. Do szatni piłkarze Rokity schodzili więc z zasłużonym prowadzeniem oraz ciekawą perspektywą na 2.odsłonę, gdyż naprawdę nic nie zapowiadało, aby obraz gry miał się zmienić.

Po przerwie rzeczywiście oglądaliśmy *rosnącą* z każdą udanym zagraniem i ciekawą akcją dolnobrzeską drużynę, której gracze jakby jeszcze przyspieszyli tempo gry. W tym okresie formacja obronna miejscowych nie sprawiała już tak solidnego wrażenia, chociaż podopiecznym trenera J. Wróbla cały czas brakowało skuteczności. Tylko minimalna przewaga przyjezdnych utrzymywała się niemal do samego końca rywalizacji, więc kibice i gracze Błysku cały czas mogli mieć nadzieję, że mimo kolejnego nieudanego występu uda im się przypadkową akcją *wyszarpać* przynajmniej remis. Możliwość tę w końcówce spotkania zamknął jednak **Marcin Kokociński**, który znakomicie znalazł się w polu karnym rywali i po dokładnym dośrodkowaniu z rzutu rożnego wykorzystał swoje boiskowe doświadczenie i pewnym uderzeniem ustalił rezultat pojedynku.

- *Do meczu w Kuźniczysku wypadało podejść z pewnym respektem, gdyż do tej pory nie grało nam się z tym rywalem łatwo* - powiedział po końcowym gwizdku arbitra szkoleniowiec Rokity. - *Tak było i tym razem, ale w drużynie wyraźnie widać, że zespół staje się coraz bardziej pewny swoich umiejętności i możliwości. W takiej sytuacji przestaje być istotnym z kim walczymy na boisku, gdyż z każdym to my chcemy być stroną dominującą. Kolejne spotkanie pokazało, że stać nas na to, gdyż na dystansie całego spotkania to do nas należała inicjatywa i sobotnie zwycięstwo jest z całą pewnością zasłużone. Pewnie można się nieco przyczepić do skuteczności, gdyż stworzyliśmy sobie jeszcze kilka sytuacji, które powinny przynieść gole, a jednak tak się nie stało. Może to nas kosztować w spotkaniach, w których tych okazji nie będzie dużo, a o rozstrzygnięciu zadecyduje pojedyncze trafienie. To wypada poprawić, ale za występ w Kuźniczysku zespół bez wątpienia zasłużył na gratulacje.*

klasa OKRĘGOWA

6.kolejka (6 września):

ROKITA BRZEG DOLNY - Orzeł Marszowice (g.15.00)

W poprzednich rozgrywkach marszowickie *Orły* dość niespodziewanie *otarły* się o **4**.ligę, ale w tym sezonie drużyna pokazuje, że ich wysoka dyspozycja nie była dziełem przypadku, a chociaż na tym etapie rozgrywek trudno upatrywać w tej ekipie kandydata do walki o wyższy poziom futbolowych zmagań (skuteczność **47**%), to przyznać jednak trzeba, że zespół prezentuje się co najmniej przyzwoicie, choć na razie po futbolowe *skalpy* sięgali wyłącznie w konfrontacjach z rywalami z dołu tabeli. W zeszłą sobotę pokazali jednak, że na równych warunkach potrafią rywalizować także z konkurentem dużo bardziej wymagającym, jakim na starcie jesiennych zmagań są piłkarze z Bielan. Starcie z Polonią było emocjonującym i wyrównanym pojedynkiem, którego rozstrzygnięcie zapadło dopiero w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry, więc można się spodziewać, że marszowiczanie nie przyjadą do Brzegu Dolnego wyłącznie zbierać sportowe doświadczenia.

Nie będzie to więc dla podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla** łatwy występ, ale warto *przełamać* się w pojedynkach z tym rywalem i wreszcie sięgnąć po zwycięstwo, gdyż we wcześniejszych konfrontacjach obu ekip (**4**) naszej drużynie udało się tylko **1** zremisować (kolejne wyniki: **0-1** i **1-1**; **1-3** i **1-3**).

Piast Żerniki - MKP WOŁÓW (g.16.00)

Na początku *okręgowej* przygody znakomicie spisuje się ofensywna formacja żernickiego Piasta i po 1/3 jesiennych zmagań to właśnie piłkarze wrocławskiego beniaminka mogą pochwalić się najwyższą skutecznością - średnio **4,6** trafienia na pojedynek. Z całą pewnością jest to imponujący wynik, ale zespół *wypracował* go głównie w konfrontacjach z rywalami, którzy latem awansowali na ten *szczebel* regionalnych zmagań (w ten sposób w zasadzie należy traktować także Wratislavię), a i pod tym względem nie byli idealni - biorąc pod uwagę rezultat, jaki przywieźli z Łoziny (**2-3**). Atutu własnego boiska żerniczanie również nie potrafili wykorzystać w pełni, gdyż komplet punktów na ich murawie zgarnęli rywale z Trzebnicy, choć inauguracyjne zwycięstwo nie przyszło Polonistą łatwo (**2-3**). Z całą pewnością walka o kolejne rankingowe *oczka* nie będzie dla naszych graczy *spacerkiem*, ale po nie najlepszym początku rozgrywek wołowianie w każdym z kolejnych występów powiększają swoje punktowe konto i miejmy nadzieję, że nasz zespół wyjedzie z Żernik bogatszy o ich komplet.

Wspomnieć można także postacie **Przemysława** i **Pawła Ujasów**, którzy obecnie odgrywają istotne role w składzie beniaminka, a w wiosennych meczach sezonu 2022/2023 walczyli w barwach MKP. Każdy z nich rozegrał w koszulce wołowskiej drużyny po **13** spotkań, a pierwszy z wymienionych zapisał na swoim koncie **3** trafienia.

4.kolejka: Polonia T. - Orzeł M. **2-2**; Polonia B. - Błysk **7-0**; Wierzbice - Sokół **2-1**; Orzeł P. - Wratislavia **3-0**; Piast Ż. - Piast II Ż. **4-1**; Strzelinianka - Łozina **5-0**;
5.kolejka: Łozina - Polonia T. **3-3**; Piast II Ż. - Strzelinianka **4-1**; Wratislavia - Piast Ż. **4-7**; Sokół - Piast L. **0-0**; Zenit - Wierzbice **1-0**; Orzeł M. - Polonia B. **1-2**.

TABELA

1.	Polonia Bielany Wr.	5	**15**	15-3
2.	WKS Wierzbice	5	**10**	12-8
3.	Piast Żerniki Wr.	5	**9**	23-12
4.	**ROKITA BRZEG D.**	4	**9**	10-5
5.	Polonia Trzebnica	5	**9**	12-8
6.	Zenit Międzybórz	4	**9**	7-3
7.	Orzeł Pawłowice	5	**8**	8-6
8.	Piast II Żmigród	5	**7**	12-11
9.	Orzeł Marszowice	5	**7**	9-9
10.	Strzelinianka Strzelin	5	**7**	12-15
11.	KS Łozina	5	**7**	8-12
12.	**MKP WOŁÓW**	5	**5**	8-9
13.	Piast Lutynia	5	**4**	6-7
14.	Sokół Marcinkowice	5	**4**	7-9
15.	Wratislavia Wrocław	5	**0**	5-21
16.	Błysk Kuźniczysko	5	**0**	2-18

eprasa.pl c9200ad473

POTRZEBNY SPOKÓJ

MKP WOŁÓW

4.kolejka (27 sierpnia):

Piast Lutynia - MKP WOŁÓW 0-2 (0-1)
Bramki: N. Walczak (2', 85');
Żółte kartki: B. Bojanowski, O. Minorczyk, F. Nowak, N. Walczak;
MKP: K. Słowik – N. Michułka, J. Mikuś, B. Bojanowski, M. Kowaluk, N. Walczak, K. Moskwa (90' B. Gałecki), F. Nowak (71' P. Furdykoń), M. Warpas (89' P. Robak), R. Pikulicki (46' O. Minorczyk), G. Mazurek (77' O. Kur).

5.kolejka (30 sierpnia):

MKP WOŁÓW - Orzeł Pawłowice 1-1 (0-0)
Bramki: N. Walczak (53');
Żółte kartki: B. Gałecki, P. Furdykoń;
MKP: O. Bednarz – N. Michułka, J. Mikuś, B. Bojanowski, O. Kur, N. Walczak, K. Moskwa, B. Gałecki (70 F. Nowak), M. Kowaluk (78' O. Minorczyk), M. Warpas (46' P. Furdykoń), G. Mazurek (89' P. Robak).

W poprzednim sezonie po meczu z lutyńskim Piastem (5.kolejka) podopieczni trenera **Pawła Troniny** mogli wreszcie pochwalić się zwycięstwem (**4-0**), a historia powtórzyła się w kolejnych rozgrywkach, ale tym razem futbolowy sukces *przyszedł* do wołowian chwilę wcześniej, choć jego *rozmiar* był skromniejszy. Nie *przyszedł* on jednak sam, ponieważ nasz zespół w pełni na niego zapracował i to już od pierwszych minut środowej konfrontacji.

Nasz zespół już w konfrontacji z WKS Wierzbice *zakręcił* się koło zwycięstwa, ale na 1.komplet punktów drużynie przyszło poczekać jeszcze parę dni. W środę w Lutyni wszystko układało się już znakomicie - od samego początku na murawie zdecydowanie dominowali goście, a na efekty ich przewagi nie musieliśmy długo czekać. Już w 3.minucie defensorom Piasta *urwał* się **Norbert Walczak** i precyzyjnym uderzeniem *otworzył* rezultat pojedynku. Mimo szybko zdobytego prowadzenia goście nie zwalniali tempa i w 1.połowie niepodzielnie panowali na murawie, stwarzając sobie przynajmniej jeszcze kilka sytuacji, które powinny przynieść kolejne trafienia i praktycznie *zamknięcie* losów spotkania. Największym mankamentem w grze MKP na początku rozgrywek wydaje się jednak skuteczność, więc na przerwę nasz zespół schodził tylko z minimalną *zaliczką*.

Po zmianie stron nadal oglądaliśmy dobry futbol w wykonaniu podopiecznych trenera P. Troniny, ale ciągle nie potrafili oni finalizować swoich ataków celnymi strzałami, więc wynik spotkania *stał* w miejscu. Dopiero w końcówce przysłowiową kropkę nad *i* postawił niezawodny N. Walczak i w chwilę potem wspólnie z resztą zespołu mógł świętować 1.zwycięstwo w bieżących rozgrywkach.

Rozbudzony w Lutyni *apetyt* na rankingowe punkty wypadało kontynuować w domowej konfrontacji z Orłem Pawłowice, który do tej pory punktował dość przyzwoicie (skuteczność **58**%), ale mierzył się ze znacznie mniej wymagającymi konkurentami, niż nasz zespół. Początek starcia należał zdecydowanie dla gospodarzy, którzy z dużym animuszem ruszyli do ataku i szybko zdobyli optyczną przewagę w środku pola. W tej strefie boiska nasi zawodnicy płynnie rozgrywali futbolówkę, by przynajmniej kilka razy zmusić do maksymalnego wysiłku golkipera pawłowiczan, ale ten radził sobie znakomicie. Inna sprawa, że w decydujących momentach naszym graczom ponownie brakowało spokoju i precyzji, które okazały się niezbędne do zdobycia zasłużonego prowadzenia, więc obie drużyny na przerwę schodziły przy bezbramkowym rezultacie.

Po zmianie stron nieco śmielej postanowili zaprezentować się goście i już w kilka chwil po wyjściu z szatni zawodnicy Orła pokazali, iż mają również ofensywne atuty. Znacznie bardziej *otwarta* postawa rywali zaskoczyła nieco wołowian, którzy na kilka chwil zdawali się stracić koncept, ale chwilę radości w tym okresie drużynie i kibicom dał N. Walczak, który wreszcie skutecznym uderzeniem sfinalizował szybki atak zespołu i gospodarze mogli cieszyć się z prowadzenia. Nie trwało ono jednak długo, gdyż w kilka chwil później goście wyrównali i pojedynek rozpoczął się niejako od początku, ale tym razem nico więcej z gry mieli przyjezdni. To nie piłkarz Orła jednak w doliczonym czasie gry stanął przed doskonałą szansą na przechylenie szli zwycięstwa, gdyż bohaterem spotkania mógł zostać **Jakub Mikuś** (na zdjęciu), który tuż przed końcowym gwizdkiem arbitra miał piłkę na około 6 netrów od pustej bramki przeciwnika, ale w swoje uderzenie włożył zbyt dużo siły, zaś zdecydowanie mało precyzji i ostatecznie nie trafił w bramkę, a obie drużyny podzieliły się punktami.

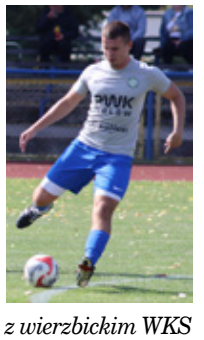

- *Od spotkania z wierzbickim WKS wyraźnie widać, że drużyna wchodzi na odpowiednie tory* - powiedział po zakończonym starciu z Orłem trener P. Tronina. - *Wszystkie z tych spotkań pokazały jednak, że musimy mocno popracować nad skutecznością, gdyż jestem przekonany, że mimo dobrej gry kilka cennych punktów nam uciekło. Takie sytuacje, jak stworzyliśmy sobie w ostatnim pojedynku po prostu musimy kończyć golami. Jestem przekonany, że skuteczność przyjdzie. Musimy pamiętać, że duża część zespołu to młodzi gracze, dopiero zbierający doświadczenia w seniorskim graniu i jeszcze brakuje im trochę spokoju w decydujących momentach, ale kiedy tylko się wstrzelą, to jestem przekonany, że szybko znajdzie to odzwierciedlenie w naszych wynikach. Na razie szanujemy każdy punkt i walczyć o nie będziemy w każdym z pojedynków.*

klasa **A** (Wrocław - gr.**1**)

To nie był udany weekend dla naszych piłkarzy z klasy **A**. Wprawdzie i zespół z Lubiąża, i *Spartan* czekały niełatwe zadania, gdyż obie nasze ekipy mierzyły się z rywalami bardzo *zbliżonymi jakościowo*, ale z drugiej strony - obie miały realne szanse na komplet punktów. W sobotę nadzieje piłkarzy z Miłcza boleśnie zakończyli konkurenci z ciechowskiej Porcelany, a w niedzielę podopieczni trenera **Mateusza Wojtyło** *potknęli* się w Rakoszycach, gdzie nigdy nie grało się lubiążanom łatwo.

Zieloni Rakoszyce
- ODRA LUBIĄŻ 3-2 (1-2)
Bramki: M. Pawłowicz (11'), O. Sevastionov (45'); **Żółte kartki:** O. Sevastionov, P. Leśniewski, M. Wojtyło, J. Szuszfalak;
ODRA: K. Bronowicki – K. Sołowski, B. Błachnio, D. Soroko (60' M. Wojtyło), J. Szuszfalak, O. Sevastianov (87' G. Gryzan), W. Wypych (70' K. Romanowicz), P. Leśniewski, M. Kijaczek (35' P. Wanias), F. Kulas, M. Pawłowicz (85' A. Niewiadomski).

Piłkarskie boisko w Rakoszycach w ostatnim czasie nie było dla lubiążan łatwym terenem, ale mający w perspektywie całego sezonu walkę o awans futboliści Odry - biorąc pod uwagę ich sportowy potencjał, mieli wystarczająco *argumentów*, aby starcie z Zielonymi rozstrzygnąć na swoją korzyść. Zresztą, początek niedzielnej konfrontacji ułożył się znakomicie dla naszej drużyny, gdyż znakomicie podanie ze skrzydła wykorzystał **Mateusz Pawłowicz** i pewnym uderzeniem *otworzył* rezultat pojedynku. Szybko zdobyta bramka dodatkowo napędziła ekipę gości, która w tym okresie zdecydowanie dominowała na murawie, stwarzając sobie jeszcze kilka dogodnych sytuacji na podwyższenie rezultatu. W decydujących momentach naszym zawodnikom brakowało jednak dokładności, za co zostali skarceni i dość przypadkowy strzał z dystansu sprawił, że futbolówka - po rykoszecie od jednego z defensorów, kompletnie zaskoczyła **Kacpra Bronowickiego**, który w chwilę później musiał wyciągnąć piłkę z siatki. Po stracie gola w szeregach lubiążan zrobiło się trochę nerwowo, ale ostatecznie goście zdołali *otrząsnąć* się jeszcze przed przerwą i po składnym rozegraniu akcji na lewym skrzydle przed strzelecką szansą stanął **Oleksandr Sevastionov** i tym razem pocerował znakomicie, a jego trafienie ustaliło rezultat 1.odsłony.

Po zmianie stron ponownie do ataku ruszyli przyjezdni i ponownie mogło się zdawać, że kolejne trafienia dla Odry są tylko kwestią czasu - i to niezbyt długiego. Kolejna stracona szansa tym razem zemściła się jednak niemal natychmiast, gdyż zamiast podwyższenia rezultatu, gracze Zielonych doprowadzili do remisu. Przez niemal całą 2.połowę na murawie trwała nerwowa walka o zwycięskie trafienie, którego znacznie bliżej byli goście. To nasz zespół miał optyczną przewagę, choć nie można stwierdzić, że ich gra była *koncertowa*. Niestety, panowało w niej zbyt wiele chaosu, a na boisku zdawał się rządzić *przypadek*, który ostatecznie uśmiechnął się do rakoszyczan, gdyż ci w doliczonym czasie gry zdołali przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

- *Spodziewaliśmy się trudnego spotkania, ale byliśmy przekonani, że stać nas na przekonywujące zwycięstwo* - komentował po meczu szkoleniowiec Odry M. Wojtyło. - *Mieliśmy kilka znakomitych okazji, aby jeszcze przed przerwą praktycznie zamknąć konfrontację, zdobywając kolejną bramkę, a może nawet więcej. Były po temu okazje, ale nie zdołaliśmy ich wykorzystać i to się zemściło. Pierwsze pół godziny starcia z Zielonymi to były chyba najlepsze minuty w naszym wykonaniu w tym sezonie, a mimo to nie zdołaliśmy sięgnąć po komplet punktów. Nasz cel w rozgrywkach się jednak nie zmienia - chcemy walczyć o awans i ogrywać naszych młodych piłkarzy. Szkoda, że potknięcie przydarzyło nam się już w 3.kolejce, ale niedzielna porażka nie odbiera nam przecież szans na realizację obu celów - margines błędu jest jednak już znacznie mniejszy*.

Porcelana Ciechów
- SPARTA MIŁCZ 5-0 (1-0)
Żółte kartki: I. Partyka, P. Łuszcz;
SPARTA: M. Jaguś – F. Poprawski (70' A. Hańczyk), D. Durys (75' A. Kapron), J. Rutkiewicz, T. Kuc, M. Płonka, K. Romanowicz (46' P. Konon), M. Hańczyk, I. Partyka, P. Łuszcz, P. Stróżyński.

Zwycięstwo z LZS Osiek (**4-2**) pokazało, że piłkarzy z Miłcza stać na skuteczną grę, ale w Ciechowie nasz zespół czekało dużo trudniejsze zadanie. Na boisku Porcelany w inauguracyjnym pojedynku zdołał już powalczyć wspomniany wyżej beniaminek z Osieku, który mecz przegrał (**3-2**) dopiero w doliczonym czasie gry, więc korzystny rezultat z całą pewnością nie był poza *zasięgiem* podopiecznych trenera **Jakuba Boksy**. Pokazała to zresztą 1.połowa, w której obie drużyny prowadziły wyrównaną walkę. Więcej w niej szczęścia mieli jednak gospodarze, którym ostatecznie udało się zejść na przerwę z minimalną zaliczką.

Po zmianie stron futbolowa walka rozgorzała na nowo i wyraźnie widać było, że przyjezdni nie zamierzają wyjeżdżać z Ciechowa *na pusto*. W tym okresie *Spartanie* stanowili godnego przeciwnika i z wielką ambicją dążyli do przynajmniej wyrównania rezultatu. Niestety, w takich przypadkach często bywa, że o losach spotkania rozstrzygają szybkie kontrataki, a na przestrzeni 2 minut takie *zabójcze* wypady przyniosły gospodarzom kolejne 2 trafienia, które zdecydowanie *podcięły skrzydła* naszej drużynie. Po tych futbolowych *ciosach* miłczanie nie zdołali się już *pozbierać* i zanim wybrzmiał ostatni gwizdek arbitra, *przyjęli* jeszcze 2 trafienia kończąc mecz z bardzo niekorzystnym wynikiem, na który tym razem nie zasłużyli.

3.kolejka: Maślice - Kąty Wr. **0-3**; Polonia Wr. - Sokół **6-2**; Widawa - Polonia II Śr.Śl. **3-3**; Mechanik - Zorza P. **4-2**; Osiek - Parasol **0-3**; Błyskawica - Zorza W. **0-2**.

TABELA

1.	KP Kąty Wrocławskie	3	9	16-1
2.	Zorza Wilkszyn	3	9	11-0
3.	Błyskawica Lenartowice	3	6	8-3
4.	Porcelana Ciechów	3	6	10-6
5.	Parasol Wrocław	3	6	7-3
6.	ODRA LUBIĄŻ	3	6	7-4
7.	Zieloni Rakoszyce	3	6	6-6
8.	Widawa Wrocław	3	4	6-10
9.	Polonia II Środa Śl.	3	4	7-12
10.	Polonia Wrocław	3	3	8-6
11.	Sokół Smolec	3	3	7-9
12.	Zorza Pęgów	3	3	5-8
13.	Mechanik Brzezina	3	3	4-11
14.	SPARTA MIŁCZ	3	3	4-12
15.	LZS Osiek	3	0	4-10
16.	Maślice Wrocław	3	0	1-10

4.kolejka (6-7 sierpnia)**: ODRA** - Mechanik (sobota, 15.00); Polonia II Śr.Śl. - **SPARTA** (niedziela, 11.00).

klasa **B** (Wrocław) - grupa **1.**

Po raz ostatni krzydliński zespół kończył ligowy mecz z niekorzystnym wynikiem 3 listopada 2024r. (**1-4** *vs.* KS Piotrkowice), a od tamtego wydarzenia minęło właśnie 9 miesięcy, w których trakcie drużyna AKS rozegrała **17** spotkań o rankingowe punkty - **14** z nich kończąc z pełną pulą. Na boisku w Wińsku potwierdzili swój ligowy *status* - głównego kandydata do awansu, ale *teren* beniaminka z pewnością nie będzie łatwy do punktowania dla pozostałych rywali, gdyż ekipa Pogoni wydaje się *krzepnąć* z każdym kolejnym występem. W innym ciekawym spotkaniu krzelowianie dali się zaskoczyć piłkarzom Kusego, ale ostatecznie nasze ekipy w derby podzieliły się punktami, a takiego szczęścia nie miał beniaminek z Warzęgowa na boisku orzeszkowskiej Victorii, której piłkarze na starcie sezon prezentują bardzo efektownie.

POGOŃ WIŃSKO
- AKS KRZYDLINA MAŁA 0-6 (0-2)
Bramki: S. Czyżowicz (12'), A. Judziński (13'), T. Kunat (55'), K. Białoząb (77'-samobójcza), K. Miłkowski (84', 85'); **Żółte kartki:** D. Przybylski oraz M. Malinowski;
POGOŃ: Ł. Maślejak – M. Dziubiński, G. Kozak, D. Adamczak, D. Dąbrowa (57' K. Łukowicz), D. Przybylski (46' J. Łoziński), S. Siepko, M. Ochap (60' K. Białoząb), K. Sadowski (57' M. Pawłowicz), F. Stuchły (76' B. Bulbak), J. Rosa (60' J. Korzeniowski);
AKS: D. Zimny – M. Malinowski, K. Heluszka, P. Kozak, S. Czyżowicz (55' T. Kunat), D. Uść (60' K. Kowaluk), D. Żołądziejewski (68' A. Jankowski), A. Judziński, K. Miłkowski, J. Szafrański (68' S. Przydatek), K. Włodarczyk (68' D. Krakowiak).

Po zwycięstwie przywiezionym z Pogalewa (**4-2**) apatyty urosły piłkarzom i kibicom Pogoni Wińsko, która po powrocie na regionalne boiska prezentuje się bardzo przyzwoicie, ale starcie z krzydlińskim AKS pokazało, że jednak do **A**-klasowych aspiracji gospodarzom trochę brakuje. Od samego początku niedzielnego starcia widać było, że obie ekipy w bieżących rozgrywkach walczą o zupełnie różne cele - wińszczanie o ponowne *zakotwiczenie* w regionalnym futbolu, zaś przyjezdni po raz kolejny udowodnili, że mają *papiery* na grę o wyższy poziom. Mecz od samego początku toczył się pod dyktando piłkarzy AKS, którzy dominowali w każdej strefie boiska i praktycznie jeszcze przed przerwą jasnym było, że gospodarze tym razem niespodzianki nie zrobią. Piłkarze Pogoni mogą czuć się rozczarowani rezultatem tej konfrontacji, ale przecież… mogło być dużo gorzej.

KOMETA KRZELÓW
- KUSY POGALEWO WIELKIE 3-3 (0-2)
Bramki: K. Poźniak (51'), W. Białek (59', 70') oraz Ł. Radzijewski (27'), S. Radziejewski (35'), D. Wróbel (74'),
Żółte kartki: B. Bicz oraz S. Tyszkowski - **2**, K. Pietroń, E. Uść - **2**, D. Sieradzki;
Czerwone kartki: S. Tyszkowski (68'), E. Uść (85');
KOMETA: J. Nowaczyk – D. Piekło (86' A. Żelewski), M. Zioła, F. Tymczyszyn, M. Białek, M. Kędzierski, K. Poźniak (80' M. Rzepka), M. Napora, W. Białek, A. Chylak;
KUSY: J. Gawlikowski – Ł. Radzijewski (75' T. Posłuszny), S. Radziejewski, K. Pietroń, D. Mil (85' G. Wawrzyniaczyk), S. Tyszkowski, D. Mikołajczak (65' Maciej Mil), D. Sieradzki (46' J. Pietroń), M. Prządka, D. Wróbel (85' K. Wałęski), E. Uść.

Derby w Wińsku obyły się bez większych emocji, ale tych nie brakowało za miedzą, czyli w Krzelowie, gdzie w niedzielę zajechali piłkarze pogalewskiego Kusego. Chociaż gospodarze przed tym starciem mogli pochwalić się pozycją wicelidera, to jednak w 1.połowie dali się zdecydowanie zaskoczyć konkurentom i na przerwę schodzili z **2**-bramkowym *deficytem*. Po zmianie stron krzelowianie potrafili jednak zewrzeć szyki i po *dublecie* **Wojciecha Białka** nawet przez moment cieszyli się prowadzeniem, które szybko stracili, a warto pamiętać, że już wówczas gospodarze grali z przewagą zawodnika. Remis gościom uratował niezawodny **Damian Wróbel**, ale w końcówce wspólnie z kolegami musiał bronić tego wyniku *pazurami* w mocno okrojonym składzie, gdyż aż **2** piłkarzy Kusego opuściło plac gry przed końcowym gwizdkiem arbitra.

VICTORIA ORZESZKÓW
- RUCH WARZĘGOWO 8-0 (6-0)
Bramki: A. Ulmaniec (6'), P. Filipowicz (10', 15', 48', 54') J. Bachar (22'),M. Baczmański (34'), A. Banach (39'); **Żółte kartki:** B. Olszewski-Marków oraz I. Fede, C. Suchocki;
VICTORIA: K. Jugo – A. Banach (65' W. Jaguś), J. Bachar (62' A. Chachlowski), Ł. Bagiński (60' M. Kozarek), K. Strzemski, A. Ulmaniec (75' N. Śledź), K. Pędzikowski (46' B. Olszewski-Marków), T. Dębski (46' M. Leśniewski), M. Baczmański, P. Filipowicz (80' D. Samsel), B. Niedzielski;
RUCH: A. Gwiazdowski – P. Punda (46' D. Morawski), O. Likhovchuk, K. Bazylewicz (35' M. Socha), P. Michułka, I. Fede (63' K. Borosowski), J. Sikorski, V. Butko, C. Suchocki, M. Hurtiak, O. Fede.

W kilka letnich tygodni dokonał się *jakościowy* skok w skuteczności zespołu z Orzeszkowa. Poprzednie rozgrywki zespół Victorii kończył bowiem ze skutecznością **26%**, zaś na starcie kolejnej piłkarskiej *kampanii* może pochwalić się tym wskaźnikiem na poziomie **78%**, mianem drużyny niepokonanej oraz pozycją wicelidera rozgrywek. Wprawdzie przed orzeszkowianami jeszcze parę dużo trudniejszych futbolowych pojedynków, ale w konfrontacji z warzęgowskim Ruchem zespół pokazał, że ma spore możliwości.

Dolpasz II Skokowa
- ZRYW GŁĘBOWICE 1-4 (0-3)
Bramki: Patryk Bobkiewicz (28', 40'), M. Piątek (37', 74'); **ZRYW:** D. Maciaszek – K. Kołcz, J. Mazur (46' M. Gajewski), M. Barnuś, J. Szafrański, Przemysław Bobkiewicz (80' S. Poprawa), K. Stawiski (46' Ł. Derda), M. Piątek (75' J. Jakubczyk), Patryk Bobkiewicz, J. Mazurek (50' M. Oleszkiewicz), M. Jasinowski (65' D. Lykholat).

Gdyby nie regulaminowe *niedociągnięcie* z 1.kolejki, drużyna z Głębowic po występie na boisku w Skokowej mogłaby pochwalić się pozycją wicelidera, ale dla kibiców i piłkarzy Zrywu najważniejszy wydaje się fakt, że zawodnikom zdecydowanie *idzie* na murawie. W starciu z 2.składem Dolpaszu nie było łatwo, ale kiedy przyjezdnym udało się już odnaleźć *ścieżki* do bramki gospodarzy, to wystarczył moment (**11** minut), aby praktycznie rozstrzygnąć losy pojedynku. W tym okresie bowiem głębowiczanom udało się **3**-krotnie zaskoczyć golkipera rywali, a to pozwoliło im po przerwie z dużym spokojem kontrolować losy spotkania, które zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Zrywu.

Dąb Kuraszków
- KS BRZEG DOLNY 1-3 (1-0)
Bramki: M. Burdyński (46', 55'), D. Smoliński (67'); **KS:** W. Lesiewicz – R. Strzałkowski (46' M. Drzewiecki), O. Król, S. Węglarz (75' K. Machowicz), D. Tomczak, G. Mikołajczyk, M. Maćkowiak, M. Kidoń (60' D. Skoczeń), A. Kolas (46' W. Biruk), M. Burdyński (80' M. Kaniecki), D. Smoliński.

Sympatyczne niedzielne popołudnie w Kuraszkowie spędzili piłkarze dolnobrzeskiego KS, choć początek starcia z tamtejszym Dębem nie zapowiadał *happy end'u*. Wprawdzie od samego początku dało się zauważyć pewną większą futbolową dojrzałość gości, ale atut ten *owoce* przyniósł dopiero po przerwie, na którą nasza drużyna schodziła z *deficytem*. Po zmianie stron rezultat szybko również uległ zmianie, a potem goście byli już dużo bardziej skuteczni i w pełni zasłużenie z kuraszkowskiej murawy *zgarnęli* pełną pulę.

Olimpia GODZIĘCIN
- Bresna Brzeźno 2-4 (1-4)
Bramka: P. Waigner (30'); **Żółte kartki:** M. Igierski - **2**, M. Simlat, T. Borowski, K. Praczyk, S. Skrzek, D. Kasprzyk; **Czerwona kartka:** M. Igierski (+90'); **OLIMPIA:** D. Hawrylczak – T. Borowski, K. Praczyk, M. Igierski (60' S. Skrzek), G. Szewczyk, P. Waigner, M. Simlat, A. Truśniewski, D. Kasprzyk, A. Lewocki (50' K. Lipa), K. Baran.

Goście przyjechali do Godzięcina po komplet punktów i w 1.odsłonie zdecydowanie dominowali na murawie, co udało im się *udokumentować* aż **4**-bramkową zdobyczą, na co gospodarze zdołali odpowiedzieć jedynie trafieniem **Piotra Waignera**. Po zmianie stron *Olimpijczycy* pokazali sportowy charakter i chociaż sprawa wydawała się zdecydowanie przegrana, to jednak podjęli misję *powrotu* do gry. Niestety, nasz zespół oprócz ambicji nie miał znaczących futbolowych argumentów, aby *odwrócić* losy spotkania i po raz **10.** z rzędu drużyna Olimpii zeszła z murawy pokonana.

Pozostałe wyniki: Piotrkowice - Odra **5-0**.

TABELA

1.	AKS KRZYDLINA MAŁA	3	9	22-2
2.	VICTORIA ORZESZKÓW	3	7	13-2
3.	KS Piotrkowice	3	6	13-7
4.	Bresna Brzeźno	3	6	10-7
5.	ZRYW GŁĘBOWICE	3	6	9-7
6.	KOMETA KRZELÓW	3	5	13-5
7.	KS BRZEG DOLNY	3	5	6-4
8.	Dąb Kuraszków	3	4	6-5
9.	KUSY POGALEWO WLK.	3	4	8-8
10.	POGOŃ WIŃSKO	3	4	4-9
11.	Odra Uraz	3	3	4-9
12.	OLIMPIA GODZIĘCIN	3	0	4-15
13.	Dolpasz II Skokowa	3	0	2-16
14.	RUCH WARZĘGOWO	3	0	1-20

4.kolejka (7 września)**: ZRYW** - **OLIMPIA** (11.00); Bresna - **POGOŃ** (11.00); **KUSY** - Dąb (11.00); Odra - **RUCH** (11.00); **KRZYDLINA** - **KOMETA** (13.00); (9 września, 17.00): **BRZEG D.** - **VICTORIA**.

eprasa.pl c9200ad473

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer **79567**
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / **71 319 79 18**

USŁUGI

- Tapicer Dokładnie. tel. 604 300 278

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

- Sprzedam działkę budowlaną 0,1055 arów gmina Wołów tel. 792186985
- Sprzedam mieszkanie na ul.Fabrycznej w Brzegu Dolnym (góra) + ogródek. Kontakt tel. 661877197

KUPIĘ

- Kupię garaż w Brzegu Dolnym, w rozsądnej cenie, za gotówkę. Tel. 796160250

MOTORYZACJA

KUPIĘ

- Kupię auto do 800 zł, 604317276.

- Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Sprzedam dynie,tanio ,dobra na przetwory oraz jako karma dla zwierząt. Możliwy dowoź. tel. 789196140
- Sprzedam drewno opałowe sezonowane dąb, sosna, brzoza. Pocięte na określony wymiar. Możliwość transportu. Tel.: 694726634
- Oferujemy: Węgiel, ekogroszek, pellet, drewno kominkowe, pasze i karmy dla zwierząt Dowóz do klienta ‚Tartak na krzyżówce' Głuchów Górny 1, 55-100 Trzebnica Tel. 695 934 148, 663 693 820 695 934 148, 663 693 820
- Tanio sprzedam nowoczesny piec na ekogroszek z podajnikiem, krótko używany. Gratis 1,5 tony ekogroszku. Tel. 694416663

KUPIĘ

- Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

- • Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.
- • Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.
- • Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.
- • Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.
- • Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.
- • Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.
- • Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.
- Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa „Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476
Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz. nr 72/9 AM 27 o pow. 0,1842ha	Cz. dz. o pow. 0,0120ha- cele rekreacyjne	03.09.2025r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel.71/ 319 13 45, 71/319 13 16.

Ogłoszenie płatne

eprasa.pl c9200ad473

WCS WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Aktywne lato z gminą Wołów

Wakacje tego roku w gminie Wołów upłynęły pod znakiem ruchu, rekreacji i wspólnego, a przede wszystkim aktywnego spędzania czasu. Rodzice z dziećmi, lokalni sportowcy wielu dziedzin – każdy znalazł coś dla siebie.

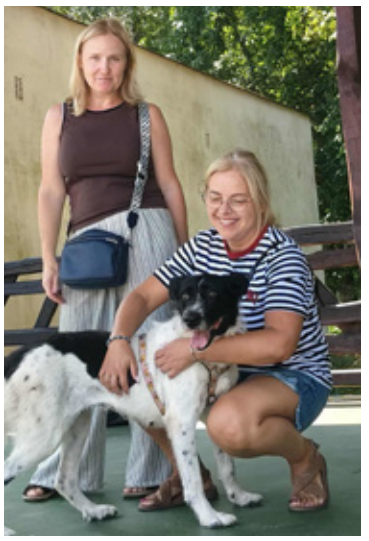

Szereg sportowych aktywności na basenie miejskim

Basen Miejski w Wołowie przez cały lipiec tętnił energią sportową. To właśnie tutaj odbywały się codzienne popołudniowe zajęcia, które przyciągały zarówno dorosłych, jak i dzieci. Na uczestników czekał szeroki wybór aktywności.

Joga – w otoczeniu wody i zieleni, pozwalała wyciszyć się i zadbać o równowagę ciała i umysłu, o które zadbała organizacja Wołów Biega.

Siatkówka plażowa – pełen emocji wakacyjny sport, w którym nie brakowało śmiechu i zdrowej rywalizacji. W siatkarskim Grand Prix zwyciężył duet Igora Szydełko i Kacpra Włodarczyka, a turniej odbywał się pod czujnym okiem Piotra Rewaka.

Stretching – świetny sposób na regenerację i poprawę elastyczności mięśni z trenerką Katarzyną Bicz z DS Team.

GT Training – intensywny trening funkcjonalny dla osób szukających sportowych wyzwań, nad którym czuwała Magdalena Ciechanowska .

Karate Kyokushin – zajęcia wprowadzające w świat sztuk walki, uczące dyscypliny i koncentracji. Zajęcia prowadził Piotr Logan z klubu Karate Goju Kai Wołów i Piotr Moliński z Petro Team.

Zajęcia taneczne – pokazy taneczne wraz Akademią Tańca i Ruchu Street Flow

Szereg treningów piłkarskich – dla najmłodszych fanów futbolu z grup MKP Wołów i Wołów Future Academy

Atmosfera na basenie była wyjątkowa. Sport mieszał się z wakacyjnym luzem, a każdy dzień przynosił nowe atrakcje. Zajęcia były dostępne dla wszystkich chętnych – niezależnie od wieku, doświadczenia czy kondycji fizycznej. Dzięki temu lipiec stał się prawdziwym świętem aktywności i zdrowego stylu życia.

Wspólny spacer z pupilami

10 sierpnia mieszkańcy Wołowa spotkali się na ścieżce rowerowej Wołów–Lubiąż, aby wziąć udział w **Charytatywnym Spacerze z Pupilem**. Trasa rozpoczęła się w Wołowie przy ul. Zaułek Zielony, a zakończyła się na boisku sportowym w Mojęcicach. Pod hasłem „Zostań bohaterem na czterech łapach!" wspólny marsz stał się okazją nie tylko do rekreacji, ale także do niesienia pomocy zwierzętom.

Spacerowi towarzyszyły liczne atrakcje: spotkanie z behawiorystką zwierzęcą, rodzinny grill oraz zabawy na dmuchańcach dla najmłodszych. Mieszkańcy wsparli wydarzenie przekazując m.i.n. karmy, smycze, zabawki i środki czystości Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami w Lubinie. Miłość do swoich czworonogów szła w parze z empatią i pomocą dla tych potrzebujących.

Aktywne wakacje w gminie Wołów

Zarówno wakacyjne zajęcia na Basenie Miejskim, jak i sierpniowy Spacer z Pupilem były dowodem na to, że gmina Wołów stawia na aktywne formy spędzania wolnego czasu. Dzięki różnorodnym propozycjom każdy – od najmłodszych po seniorów – mógł znaleźć coś dla siebie. Wspólna zabawa, sport i zaangażowanie społeczne sprawiły, że tegoroczne lato w Wołowie na długo pozostanie w pamięci mieszkańców jako czas radości, integracji i zdrowego ruchu. **inf**

Ogłoszenie - Materiał Promocyjny Gminy Wołów

Policjanci uratowali 38-letnią kobietę w kryzysie emocjonalnym

Dzięki natychmiastowej interwencji i ogromnemu zaangażowaniu średzcy policjanci zapobiegli tragedii. Mundurowi pomogli 38-letniej kobiecie, która w głębokim kryzysie emocjonalnym opuściła dom z zamiarem targnięcia się na swoje życie.

Zgłoszenie o niepokojącej sytuacji wpłynęło od rodziny kobiety. Najbliżsi poinformowali, że 38-latka wyszła z mieszkania i od dłuższego czasu nie ma z nią kontaktu. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli w teren, przeczesując okolice w pobliżu miejsca zamieszkania. Poszukiwania jednak nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

Kiedy policjanci wrócili do domu kobiety, okazało się, że nawiązała ona rozmowę telefoniczną ze swoim partnerem. Dialog był jednak niespójny i chaotyczny, dlatego funkcjonariusze niezwłocznie włączyli się w kontakt z zaginioną. Początkowo rozmowa była bardzo trudna – kobieta była roztrzęsiona, unikała odpowiedzi i nie chciała zdradzić, gdzie przebywa. Dzięki cierpliwości i empatii policjantów stopniowo zaczęła opisywać otoczenie, w którym się znajduje. Choć nie była w stanie podać konkretnej ulicy, szczegóły przekazane przez nią pozwoliły mundurowym zawęzić teren poszukiwań.

Znajomość topografii miasta oraz doświadczenie w tego typu interwencjach pozwoliły funkcjonariuszom szybko namierzyć kobietę. Policjanci odnaleźli ją i do czasu przyjazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego zapewnili jej bezpieczeństwo oraz niezbędne wsparcie. Następnie 38-latka, z uwagi na swój stan psychiczny, została przekazana pod opiekę lekarzy, gdzie otrzyma profesjonalną pomoc.

Policja przypomina, że każdy, kto znajdzie się w kryzysie emocjonalnym, powinien szukać wsparcia i nie pozostawać sam ze swoimi problemami. Dostępne są całodobowe, bezpłatne linie pomocowe, gdzie dyżurują specjaliści gotowi do rozmowy i udzielenia wsparcia:

- 116 123 – kryzysowy telefon zaufania dla dorosłych (czynny codziennie od 14:00 do 22:00)
- 116 111 – telefon zaufania dla dzieci i młodzieży (czynny całą dobę, 7 dni w tygodniu)
- 800 121 212 – Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka (czynny całodobowo, bezpłatnie).

kk

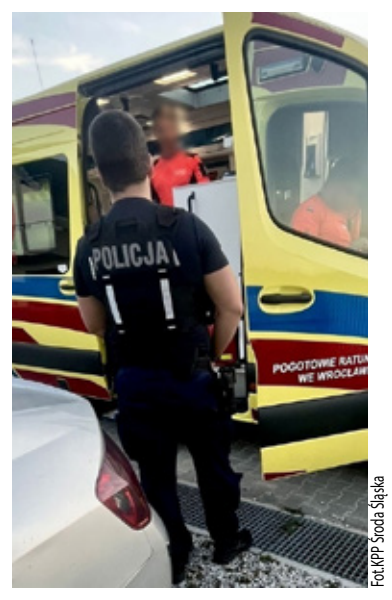

Fot.KPP Środa Śląska

epraso.pl

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Plamy oleju na ulicach Brzegu Dolnego po odbiorze bioodpadów. Mieszkańcy zaniepokojeni

Mieszkańcy gminy Brzeg Dolny zgłaszają problem związany z odbiorem bioodpadów. Firma odpowiedzialna za gospodarkę odpadami na tym terenie, podczas odbioru odpadów pozostawia na ulicach ciemne, tłuste plamy oleju silnikowego. Zjawisko to powtarza się regularnie, szczególnie po przejeździe pojazdu wywożącego bioodpady. Sprawa została zgłoszona do przedsiębiorstwa. Jak dotąd spółka nie udzieliła oficjalnej odpowiedzi.

Dlaczego olej silnikowy na ulicach to problem?

Olej silnikowy, który wycieka z pojazdów, nie jest substancją obojętną dla środowiska. Wręcz przeciwnie – zalicza się go do jednych z najbardziej szkodliwych odpadów chemicznych:

Zanieczyszczenie gleby – nawet niewielka ilość oleju może wnikać w ziemię, ograniczając dostęp powietrza i wody do korzeni roślin, a także niszcząc życie mikroorganizmów.

Ryzyko dla wód gruntowych – rozlana substancja łatwo przedostaje się do kanalizacji burzowej, a stamtąd do rzek czy rowów melioracyjnych. Nawet jedna kropla oleju potrafi zanieczyścić kilka litrów wody.

Zagrożenie dla zdrowia – w olejach silnikowych znajdują się związki ropopochodne i metale ciężkie, które są toksyczne zarówno dla zwierząt, jak i ludzi.

Niebezpieczeństwo na drogach – tłuste plamy mogą być przyczyną poślizgów, szczególnie dla rowerzystów i motocyklistów.

Oczekiwania mieszkańców

Mieszkańcy Brzegu Dolnego oczekują, że problem zostanie szybko rozwiązany, a firma odpowiedzialna za odbiór odpadów nie będzie pogłębiać zagrożeń dla lokalnego środowiska i bezpieczeństwa. Liczą również na to, że wrocławska firma udzieli wkrótce wyjaśnień i podejmie działania naprawcze. **Kt**

Zespół opieki domowej

Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.

W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
- choroby nowotworowe,
- owrzodzenia odleżynowe,
- niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.

Zapewniamy bezpłatną:
- opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
- leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
- leczenie odleżyn,
- rehabilitację,
- wsparcie psychologiczne,
- żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
- nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.

REKLAMA

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: **Brzeg Dolny**
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. **730 10 10 60**
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
środa 16:00-18:00
(06.08; 20.08.2025)
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30

WonerS i Skolim na scenie – młodzi gwiazdami dożynek w Brzegu Dolnym

W sobotę, 6 września, na terenach zielonych za MOSiR-em w Brzegu Dolnym odbędą się Dożynki Gminne. Uroczystości rozpoczną się o godz. 13:00 mszą świętą w kościele pw. Chrystusa Króla, a od godz. 15:00 zaplanowano część artystyczną i rozrywkową.

Na scenie wystąpią m.in. zespół wokalny „Radość" oraz Orkiestra Dęta z Dzierżoniowa. Gwiazdami wieczoru będą:

Skolim – scena disco-latino i aktor telewizyjny

Skolim, czyli Konrad Skolimowski, to wokalista i aktor znany z seriali takich jak *Barwy szczęścia*, *O mnie się nie martw* czy *Dziewczyny ze Lwowa*. Popularność przyniósł mu przebój „Wyglądasz idealnie", który zdobył status potrójnej diamentowej płyty i ponad 200 milionów wyświetleń w serwisie YouTube. Artysta od kilku lat z powodzeniem łączy karierę muzyczną z występami scenicznymi, a jego koncerty gromadzą tłumy fanów w całej Polsce.

WonerS – młody talent z Wrocławia

WonerS, czyli Szymon Woner, pochodzi z wrocławskiego Sępolna. Choć ma dopiero 16 lat, od kilku lat nagrywa własne utwory i zdobywa coraz większą popularność w sieci. Zaczynał od brzmień discopolowych, jednak w najnowszych piosenkach, takich jak „Anioł na blokach", łączy rap, pop i latino. Inspiruje się twórczością Sobla i Tymka, a jego energia i świeżość szybko przyciągają młodą publiczność.

Po koncertach zaplanowano dyskotekę, którą poprowadzi DJ Kamill.

Przez cały dzień będzie można oglądać też wystawę sprzętu rolniczego, pokazy prac polowych, zakupić lokalne rękodzieło oraz skosztować swojskich potraw. Biblioteka TAMA włączy się w obchody Narodowego Czytania, poświęconego twórczości Jana Kochanowskiego – początek o godzinie 11:00.

Dla najmłodszych przygotowano strefę zabawy, w której czekać będą atrakcje i animacje.

ziela

Bidon pełen alkoholu. Senior wpadł za kółkiem

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego lubińskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę samochodu osobowego marki BMW. Do zdarzenia doszło w piątek, 29 sierpnia, około godziny 18:00 na terenie gminy Lubin.

Funkcjonariusze mieli podejrzenie, że mężczyzna siedzący za kierownicą może być pod wpływem alkoholu. Kiedy tylko otworzył drzwi pojazdu, od razu wyczuli silną woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia policjantów – 70-letni kierowca miał w organizmie aż 2,5 promila alkoholu.

Jak relacjonuje Sylwia Serafin z KPP w Lubinie, senior przyznał się funkcjonariuszom, że tuż przed jazdą kupił wysokoprocentowy trunek. Część płynu przelał do bidonu rowerowego, by w razie kontroli nie wzbudzać podejrzeń, a resztę wypił prosto z butelki. Chwilę później wsiadł za kierownicę swojego samochodu i ruszył w drogę.

Policjanci natychmiast uniemożliwili mu dalszą jazdę. Nieodpowiedzialny 70-latek stracił już prawo jazdy, a jego samochód został zabezpieczony i odholowany na policyjny parking. Mężczyzna odpowie teraz przed sądem. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grozi mu kara grzywny, zakaz prowadzenia pojazdów, a nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

Lubińska policja przypomina, że prowadzenie samochodu pod wpływem alkoholu to ogromne zagrożenie nie tylko dla samego kierowcy, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego. W tym przypadku dzięki szybkiej reakcji funkcjonariuszy udało się zapobiec potencjalnej tragedii.

kk

AU.6721.1.2024 AU.6721.1.2025

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BRZEGU DOLNEGO

Burmistrz Brzegu Dolnego, na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2024 r., poz. 1130, ze zm.) oraz art. 39. ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2024 r., poz. 1112, ze zm.) zawiadamia ponownie **o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących:**

1. **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie miasta Brzeg Dolny w rejonie ulicy Naborowskiej.**
2. **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Gminy Brzeg Dolny w miejscowości Bukowice.**

Konsultacje społeczne wyżej wymienionych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, odbędą się w dniach:
od 04 września 2025 r. do 03 października 2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym, ul. Kolejowa 29, 56-120 Brzeg Dolny, pokój nr 107 w godzinach pracy Urzędu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego pod adresem bip.brzegdolny.pl.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu odbędzie się w dniu 17 września 2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym ul. Kolejowa 29, 56-120 Brzeg Dolny w sali sesyjnej odpowiednio dla punktu 1 o godz. 16:00 i punktu 2 o godz. 16:30.

Prowadzenie punktu konsultacyjnego odbędzie się w dniu 17 września 2025 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym, ul. Kolejowa 29, 56-120 Brzeg Dolny, pokój nr 107.

Zgodnie z art. 8i pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 39 ust 1. pkt 3 i art. 54, ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko zainteresowani mają możliwość składania uwag i wniosków.

Uwagi na wzorze formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego należy składać do Burmistrza Brzegu Dolnego w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres um@brzegdolny.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której wniosek lub uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 03 października 2025 r.

Burmistrz Brzegu Dolnego
Ireneusz Fura

Ogłoszenie płatne

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Piotr Mikosz. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

REKLAMA

eprasa.pl c9200ad473